

Nie chcę wojny, ale się nie cofnę

Wojciech Kociński nie posłucha Beaty Kempy. Zmiany decyzji nie będzie. W *Panoramie* rozmowa ze starostą i wiele komentarzy, i PiS-u, i opozycji po oświadczeniu minister.

STR. 9



Panorama Oleśnicka



Nr 1 (1629) Rok XXVI | 5-12 stycznia 2016 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Złota Dziesiątka

Kto wybił się ponad przeciętność? Kto nas pozytywnie zaskoczył? Kto zrobił coś nietuzinkowego? Drodzy Czytelnicy, oto Złota Dziesiątka *Panoramy*!

STR. 7



RADNA PiS CHCE WICESTAROSTY Z OPOZYCJI

str. 5

Hello, Mr Hamburger

Czekaliśmy, czekaliśmy, no i się w końcu doczekaliśmy. A na pewno doczekali się ci, którzy lubią hamburgery, frytki, tortille, pikantne skrzydełka. Namiastka Mc Donaldsa otwiera swoje podwoje w Oleśnicy.

strona 2



Szalenie trudna

Tak o współpracy z Małgorzatą Lipską mówią radni Razem dla Oleśnicy, którzy wykluczyli ją z klubu. Ona sama ostro ich krytykuje. RdO „piszczy i trzeszczy” - uważa z kolei radny Platformy.

strona 11



A wy jak bawiliście się na Sylwestra?



strona 12-13

OIOM się nie bilansuje

Przykra informacja - OIOM działa, owszem, prawidłowo, ale się, niestety, nie bilansuje. I choć najważniejsze, że jest, ratuje zdrowie i życie, to jednak finansowe apetyty były większe...

strona 2

To jest spór na trzy pas

Paulina Zasada uważa, że Szkoła Tańca Jast jest szykanowana. Anna Zasada mówi, że jest za dialogiem, ale przeciwko konfrontacji i szantażowi. Pada też argument, że sala widowiskowa jest źle zaprojektowana...

strona 4

Właśnie leci niepoprawny alfabet, czyli coś dla ludzi dobrej roboty! | strona 14-15



9 771232 552605

01

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

W imieniu organizatorów zapraszamy na jasełka uliczne „Orszak Trzech Króli”, które odbędą się w środę 6 stycznia. Początek w Rynku o godz. 13.30. Trasa wiedzie przez ulice: Wrocławską, Rzemieślniczą i Sinapiusa aż do finału, który odbędzie się na placu Zwycięstwa.

Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników książek na Kiermasz Książki Bibliotecznej, który odbędzie się 11-12 stycznia w godzinach 9.00-18.00 w Bibliotece przy ul. Reja 10.

Biblioteka informuje, że w dniach 9-13.01. wszystkie wypożyczalnie będą nieczynne w związku z wdrażaniem nowego systemu informatycznego. W tym czasie czynna będzie tylko Czytelnia przy ul. Reja: 9.01. 10.00-14.00, 11-13.01. 9.00-19.00. Za utrudnienia przepraszamy!

Noworoczna Gala z utworami Johanna Straussa w Oleśnicy! Koncert odbędzie się w ramach cyklu „Oleśnickie Spotkania z Muzyką” 16 stycznia o godzinie 18.00 w sali widowiskowej Forum Kultury przy ul. Kochanowskiego 4. Wstęp wolny! (bezpłatne wejściówki są do odbioru w Forum Kultury).

Przypominamy, że w każdej chwili można zapisać się do Serwisu SMS. Za jego pośrednictwem mieszkańcy na bieżąco otrzymują informacje o najważniejszych wydarzeniach w Oleśnicy, bezpośrednio na telefony komórkowe.

Korzystanie z serwisu jest bezpłatne!

Aby wyrazić chęć otrzymywania SMS-ów, wystarczy wysłać wiadomość o treści ZAPISZ pod numer 799 599 511. Cena SMS-a aktywującego usługę zależy od taryfy abonenta.

W każdej chwili można też zrezygnować z usługi, wysyłając na ten sam numer SMS o treści WYPISZ.

Serdecznie zachęcamy Państwa do korzystania z serwisu!

Serwis redagują
służby miejskie

OIOM się nie bilansuje...

Dyrektor Kamil Dybizbański poinformował na posiedzeniu Zarządu Powiatu, że oddział funkcjonuje prawidłowo, ale obecnie nie bilansuje się...

Jeszcze na grudniowym posiedzeniu Zarządu Powiatu obecni byli Kamil Dybizbański, p.o. dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali oraz Pan Piotr Rogalski – pełnomocnik ds. restrukturyzacji PZSz. Przetawili aktualną informację o sytuacji swojej jednostki. Jak czytamy w protokole ze spotkania „mówili m.in. o wprowadzonych nowych procedurach dotyczących reżimu higienicznego na oddziałach szpitalnych i kontraktach”. Kontrakty na rehabilitację i Zakład Opiekunczo-Leczniczy zostały podpisane. Zwiększyły się odpowiednio o 51 i 18 procent.

Dybizbański ujawnił, że pakiet onkologiczny jest aktualnie wykonany w 63 proc., przy wykonaniu 6 proc. na koniec I półrocza.

Zdzisława Jakimiec (PiS) pytała, jakie są plany co do pomieszczeń na ostatnim piętrze w sycowskim szpitalu, o nadwykonania za rok 2015 i podwyżki dla pielęgniarek.

Dyrektor Dybizbański poinformował, że planuje wykorzystanie pół piętra na inne, niekomercyjne działania; suma nadwykonań za 2015 rok wynosi ok. 2 mln zł, a pielęgniarki otrzymają podwyżkę w wysokości 400 tys. zł w formie osobnego dodatku. Jakimiec pytała także o „ewentualne konflikty, sygnalizowanie odejść przez lekarzy lub pozostałych pracowników i istniejące z tego powodu niebezpieczeństwo”. Dyrektor poinformował, że „nie ma tego typu bieżących konfliktów”.

Krzysztof Sycianko (PiS) zapytał o funkcjonowanie OIOM. „Dyrektor poinformował, że oddział funkcjonuje prawidłowo, niemniej jednak na tę chwilę się nie bilansuje” – czytamy w protokole. Wciąż jest za mało pacjentów.



Szef OIOM-u i załoga pracują ciężko, ale na razie oddział się nie bilansuje...

Zarząd Powiatu uznał za potrzebne podjęcie działań ze strony dyrekcji szpitala, które będą miały na celu poinformowanie okolicznych jednostek służby zdrowia o działającym w szpitalu OIOM-ie.

Sycianko zapytał również o umowę z firmą pogrzebową i zakończenie sprawy wzajemnych rozliczeń z Amerykańskimi Klinikami Serca - firma dzierżawi pomieszczenia w szpitalu dla Centrum Obrazowania. Dyrektor odpowiedział, że „z tego, co wie, firma pogrzebowa prowadzi działalność na swojej działce, i zadeklarował dokładne sprawdzenie tematu”, a w „zakresie rozliczeń z Centrum Obrazowania udało się szpitalowi obniżyć koszty badań w tej jednostce”.

Starosta Wojciech Kociński (PiS) pytał z kolei o ilość i typy karetek. Dybizbański powiedział, że w Sycowie stacjonuje

karetka „S”, czyli specjalistyczna - minimum trzyosobowa obsada, a każda z osób musi wykonywać zawód medyczny (ratownik medyczny, pielęgniarka systemu, lekarz). W Oleśnicy są karetki „S” i „P”, czyli podstawowa - załoga składa się z co najmniej dwóch ratowników lub pielęgniarki systemu (bez lekarza); trzecią osobą w zespole może być kierowca. - W pierwszej połowie tego roku będzie ogłoszony konkurs na ratownictwo medyczne, który będzie determinował nasze działania - mówi dyrektor.

Na posiedzeniu Zarządu mówiono też o poruszonej przez wicestarostę Artur Noworytę kwestii przetargu na termomodernizację. Wicestarosta wskazał, że po jego rozstrzygnięciu trzeba będzie wprowadzić do budżetu powiatu nową kwotę w dziale „środki niewygasające”.

(ror)

Hello, Mr Hamburger

A jednak... Zapowiadaliśmy ten lokal już w czerwcu 2015 roku. W końcu oleśniczanie doczekają się namiastki Mc Donaldsa...

W czerwcu ubiegłego roku Panorama ujawniała, że spółka Mr Hamburger S.A. podpisała umowę franchisingową z firmą Hades Sp. z o.o. na prowadzenie baru Mr Hamburger w Oleśnicy przy Skłodowskiej. Lokal miał powstać w galerii firmy Handlex - Zielony Rynek.

Ale od czerwca zapadła długa cisza. Jednak w ostatnich dniach grudnia nasza informacja się potwierdziła. Charakterystyczne logo Mr Hamburger pojawiło się na budynku galerii od strony ośrodka kultury. Jak dojechać ze Skłodowskiej? Zejdźmy w stronę Kochanowskiego, z lewej mijamy Aldi, po prawej mamy Zielony Rynek. W pomieszczeniu na rogu trwają prace wykończeniowe.

Sieć barów Mr Hamburger oferuje dania typu fast food. Proponuje burgery, które są flagowymi produktami w ofercie, frytki, hot-dogi, kebaby, tortille, piłę, nuggetsy, skrzydełka, a w sezonie sałatki i lody.



Dobre hamburgery? Warto sprawdzić!

W 2015 r. pod logo Mr Hamburger działało 18 lokali, z czego siedem to lokale własne, a 11 prowadzą franczyzobiorcy. Sieć pochodzi z województwa śląskiego. Firma działa od ponad dwudziestu lat (pierwszy punkt powstał w 1990 roku). W

maju 2015 r. Mr Hamburger Sp. z o.o., która jest właścicielem sieci barów easy food Mr Hamburger, połączyło się ze spółką notowaną na New Connect Mr Hamburger SA (operator sieci Leśne Runo).

(ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Zmiana ogrzewania

Zakład Techniki Grzewczej i Sanitarnej Andrzej Horna z Oleśnicy wygrał przetarg na zamianę systemu ogrzewania na centralne zasilanie z miejskiego węzła ciepłowniczego czeka mieszkańcy w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych: przy 3 Maja 24 w lokalach nr 1, 5, 6, 8; Rynek 25 - nr 12; Wojska Polskiego 6 - nr 1. Zaproponował cenę 38.800 zł i 5 lat gwarancji. Pokonał 5 oferentów z Piły, Głogowa, Perzowa, Gromnika, Milicza. Najwyższa cena wyniosła 74.599 zł. Na 3 Maja i Wojska Polskiego modernizacja nastąpi do 29 stycznia, a w Rynku do 25 lutego.

Olej z Kotlina

S.J. T&J Tyrakowski Jachnik z Kotlina wygrała przetarg na dostawę oleju opałowego lekkiego w 2016 r. dla Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy. Oferta spółki była tańsza od propozycji 7 firm: z Opola, Płocka, Miękinia, Rawicza, Barlina, Kątów Wrocławskich.

POWIAT W SKRÓCIE

Drugi przetarg na tablice

Wicestarosta Artur Noworyta podjął decyzję o unieważnieniu I przetargu na tablice rejestracyjne. Powodem unieważnienia był fakt złożenia ofert, których wartość przewyższała szacowaną kwotę zamówienia. Wicestarosta poinformował, że w II przetargu na dostawę tablic rejestracyjnych najniższa oferta jest o 40 tys. zł tańsza niż w unieważnionym I przetargu.

Kontrola o.k.

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu starosta przedstawił wystąpienie pokontrolne z kontroli przeprowadzonej w PCPR w Oleśnicy przez zespół kontrolny z Wydziału Polityki Społecznej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Kontrola zakończyła się wynikiem pozytywnym bez wydania zaleceń pokontrolnych.

Co z repatriantami?

Witold Michałowski, naczelnik wydziału Spraw Obywatelskich, przedstawił Zarządowi Powiatu informację dotyczącą procedur sprowadzenia repatriantów. Jednostką, która jest uprawniona do podjęcia inicjatywy, jest samorząd gminny. Zdzisława Jakimiec (PiS) uznała, że wskazanym byłoby podjęcie przez Radę Powiatu Oleśnickiego apelu o zintensyfikowanie działań zmierzających do sprowadzenia rodaków do Ojczyzny.

Wniosek o dotacje drogowe

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu Krzysztof Sycianko (PiS) pytał o możliwość pozyskania środków finansowych z Funduszu Gruntów Rolnych i Leśnych. Marta Pitula, p.o. naczelnika wydziału Rozwoju Powiatu, odpowiedziała, że został złożony wniosek o dofinansowanie z tego funduszu dwóch dróg: Siekierowice - Dobroszyce oraz w Niwkach Książących. Kwota dofinansowania wynosi 100 tys. zł na 1 km drogi.

ROWER WRONA

od 1994r.



Oleśnickie Centrum Rowerowe



Wyprzedaż kolekcji 2015!

Rabaty do 1000 zł**Na cały asortyment 10 RAT 0%***

Kolekcja 2016 już w sprzedaży

- **SKUTERY, MOTOCYKLE ROMET**
- **SERWIS ROWEROWY (specjalna oferta zimowa)**
- **CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE**

*Szczegóły promocji u sprzedawcy w sklepie**Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 34 (teren Spolmotu)**

obok Pogodnego Centrum. ☎ 731-821-851

Znajdź nas na Facebooku: facebook.com/rower.olesnica

To jest spór na trzy pas

Paulina Zasada uważa, że Szkoły Tańca Jast jest szykanowana. Anna Zasada mówi, że jest za dialogiem, a nie zaakceptuje nacisków. A w tle mamy salę widowiskową, o której słyszymy pierwszy raz publicznie, że jest źle zaprojektowana...

Atmosfera na korytarzu kipiała od emocji. Co chwilę słychać było ostre komentarze, z których postronny słuchacz mógł odnieść wrażenie, że dzieje się coś bardzo złego, że ktoś chce zlikwidować szkołę tańca lub ograniczyć o połowę liczbę jej uczestników.

Z ust od ust przekazywano sobie rzekomą wypowiedź burmistrza Oleśnicy, który miał stwierdzić, że ze szkołą Jast trzeba w końcu zrobić porządek...

Kto komu za co i ile płaci?

Tak było w miniony wtorek, kiedy około 40 osób pojawiło się w holu Oleśnickiej Biblioteki Publicznej. Przyszli wyrazić dezaprobatę wobec decyzji dyrekcji Biblioteki i Forum Kultury wobec Szkoły Tańca Jast. Stojący w holu rodzice (kilku z nich przyszło ze swoimi pociechami) czekali na finał rozmowy, którą z dyrektorką BiFK Anną Zasadą prowadziła trzysobowa delegacja reprezentująca wrocławską szkołę tańca, na czele z prowadzącą oleśnicki oddział Pauliną Zasadą.

A wśród oczekujących rodziców w oczy rzucała się Joanna Mickiewicz, która trzymała w ręku petycję-protest rodziców.

Jast z Oleśnicą związany jest od września 2011. Na początku z zajęć korzystało 7 dzieci. W II roku najpierw było ich 45, a w drugiej połowie roku 90. Chętnych przybywało w kolejnym roku działalności - było już 140 uczestników, a w 2015 roku padł rekord - do szkoły postanowiło zapisać się przeszło 300 dzieci. Przyjęto 240 chętnych (60 jest na liście rezerwowej). Obecnie jest 10 grup nauki tańca - 9 to grupy dziecięco-młodzieżowe i 1 grupa dla dorosłych.

Miasto udostępnia szkole salę w obiekcie na Kochanowskiego i płaci instruktorom 100 zł za godzinę. Dzieci z kolei płacą 40 zł za miesiąc do kasy ośrodka kultury.

Połowa dzieci musi zrezygnować z zajęć?

- Kiedy zaczęło przybywać uczestników kursu, zaczęły się problemy lokalowe, ale jakoś dogadywaliśmy się z dyrekcją MOKiS-u - opowiada *Panoramie* Paulina Zasada.



Rodzice przyszli, by zaprotestować

Paulina Zasada. - Zajęcia prowadzone są 4 dni w tygodniu. We wrześniu rozpoczęliśmy kolejny rok nauki i nic nie wskazywało, że pojawi się wizja ograniczenia naszej działalności. W połowie grudnia nowy kierownik sali widowiskowej Paweł Syposz oznajmił nam, że musimy zrezygnować z zajęć wtorkowych, ponieważ sala zarezerwowana jest na kurs jogi. To poważny problem, bo całkowicie rozbija nasz plan zajęć i musielibyśmy zrezygnować z 5 grup. W tej sprawie 21 grudnia był u burmistrza Oleśnicy właściciel szkoły - mój tata - i usłyszał tę samą wersję, że zajęcia muszą być ograniczone, bo sala w obiekcie na Kochanowskiego muszą służyć innym. Ja to wszystko rozumiem, ale nie podejmuję się tak radykalnych decyzji w środku roku szkolnego! - ocenia. - Jak mam wytłumaczyć rodzicom, że połowa dzieci będzie musiała zrezygnować z zajęć? Powiadomiłam rodziców o tym fakcie. A oni sami zorganizowali się i napisali pismo do dyrektorki Zasady. To była spontaniczna akcja bez naszego udziału - wyjaśnia Paulina Zasada.

Jak to na spotkaniu było

Po pewnym czasie pracownicy Biblioteki otworzyli drzwi sali konferencyjnej, w której odbyła się me-

rytoryczna (jak się okazało - pierwsza) rozmowa z grupą rodziców na temat problemów Jasta.

Dyrektor Anna Zasada, zaskoczona sytuacją i tak zradyzalizowanym nastawieniem rodziców, stanowczo zdementowała rozpowszechnianą od pewnego czasu plotkę, że ośrodek chce ograniczyć działalność szkoły tańca. Jak tłumaczyła, duże zainteresowanie działalnością szkoły spowodowało, że jej zajęcia zdominowały działalność dawnego MOKiS-u, a przecież mieszkańcy mają też inne zainteresowania. I wymieniła kilka kół zainteresowań, zajęcia wokalne, hip-hop, jogę.

- Sala zajmowana od poniedziałku do czwartku, od 16 do 22, przez uczące się tańca dzieci i młodzież, powinna też służyć innym. Proponujemy wykorzystanie innej lokalizacji, choćby sali gimnastycznej I Liceum Ogólnokształcącego - mówiła Zasada. - Czy takie rozwiązanie państwa satysfakcjonuje? - pytała.

- Dlaczego o mających nastąpić po Nowym Roku zmianach dowiadujemy się w grudniu? - pytała jedna z matek.

- Czy ważniejsze są zajęcia 15-osobowej grupy ćwiczącej jogę czy zajęcia taneczne setki dzieci? Przecież jogę można ćwiczyć w Atolu lub w hali sportowej - przekonywała inna z pań.

Ktoś z sali wysnuł nawet hipotezę, że władze Oleśnicy chcą pozbyć się dobrze prosperującej szkoły. - Komu na tym zależy? Być może w miejsce tej szkoły szykowana jest już inna? - pytała dyrektorkę Zasadę.

- Osoby, które mnie trochę znają, wiedzą, że jestem daleka od konfrontacji i staram się zawsze łagodzić wszelkie spory. Uważam, że ten temat należy rzeczowo przedyskutować, a dzisiaj deklaruje, że do końca roku szkolnego żadnych zmian w funkcjonowaniu szkoły tańca nie będzie - oświadczyła dyrektorka BiFK.

Mimo że deklaracja była jasna, to jej słowa nie wszystkich usatysfakcjonowały...

W PCEiK-u garstka, a u nas tłumy

Jak odebrała je reprezentująca szkołę Jast w Oleśnicy Paulina Zasada?

- My jako szkoła możemy skorzystać z zaproponowanego rozwiązania - zajęć w I LO, ale rodzice mają inne zdanie na ten temat. Powtórzą raz jeszcze, że błędem było, iż we wrześniu nikt nas nie poinformował o tych radykalnych zmianach. Chyba łatwiej jest znaleźć zastępcze lokum dla 15-osobowej grupy ćwiczącej jogę niż dla setki małych dzieci. Kontaktowaliśmy się w tej sprawie z dyrektorką I LO i okazuje się, że wynajęcie sali gimnastycznej przez nas wcale nie jest oczywiste. Wynajęcie sali do ćwiczeń w połowie roku szkolnego graniczy z cudem i wszyscy o tym wiedzą. Rodzice powiedzieli mi, że dyrektorka Zasada obiecała, że do końca roku planowanych zmian nie będzie. A co będzie dalej, nie wiem... Szkoda, że ciesząc się ogromnym zainteresowaniem szkoła traktowana jest w taki sposób. W Oleśnicy przy PCEiK-u są bezpłatne zajęcia taneczne, a które uczęszcza garstka dzieci, a my nie jesteśmy w stanie przyjąć wszystkich chętnych. To o czymś świadczy... - dodaje.

Znamy dwie prawdy: szkoły i miasta

O spór zapytaliśmy też pragnącą zachować anonimowość jedną z obecnych na zebraniu mam.

POSTAWA ROSZCZENIOWA W ŹLE ZAPROJEKTOWANEJ SALI

Paweł Syposz: Szkoła Jast ma się dobrze w naszych progach, choć nie jest tajemnicą, że od samego początku swojej działalności - myślę, że poprzednia dyrekcja MOKiS-u potwierdziła tę opinię - jej przedstawiciele mieli postawę, co tu kryć, roszczeniową.

Nasza działalność programowa to nie tylko taniec. I należy to zrozumieć. Kiedy przyjechałem po raz pierwszy do Oleśnicy, bardzo szybko zorientowałem się, że obiekt przy Kochanowskiego to nie jest dom kultury, tylko sala widowiskowa z bardzo skromnym zapleczem na inną działalność. Wyrażę też, powtarzaną przez wielu mieszkańców Oleśnicy, że błąd był na etapie projektowania. Jest fajna sala widowiskowa, która może służyć jako kino, ale niewiele poza tym. Jest ciasno. Musimy rozsądnie dysponować tym, co mamy, żeby nie ograniczać jednej działalności kosztem innej. Tak jak zapowiedziała dyrektorka Anna Zasada, do końca roku szkolnego rewolucji w tym względzie nie przewidujemy. Od września 2016 będzie wdrożona nowa formuła naszej działalności.

*kierownik działu programowego BiFK

- Przed świętami w sali widowiskowej był popis naszych dzieci. MOKiS nie zapewnił nam nagłośnienia. Była wynajęta sala, przyszło bardzo dużo osób. Pani Paulina chodziła zdenerwowana, a ona zawsze zaczyna o czasie. A tu brak sprzętu nagłaśniającego, mikrofonów. Co się stało? - pytam. A ona mówi, że nie ma żadnej osoby z obsługi technicznej, wysyła e-maile, esemesy, robi się bardzo nerwowo. W końcu ochroniarz wezwał pana Zenka, on przyszedł, podłączył i impreza się zaczęła. Na zakończenie występu pani Paulina powiedziała, że otrzymała wstępną informację z MOKiS-u o ograniczeniu liczby zajęć dla dzieci do 2 dni. Po świętach dowiedzieliśmy się, że ośrodek nie może być tylko dla dzieci tańczących, że musi też świadczyć inne usługi. My to rozumiemy. Ale my podpisaliśmy umowę we wrześniu, a teraz trzeba wybrać z 240 co drugie dziecko, któremu mówimy: Dziękujemy ci bardzo, od jutra nie uczestniczysz w zajęciach. My znamy dwie prawdy: pani Pauliny i miasta. Dzisiaj miasto mówi, że nas stąd nie przegania, że organizuje nam miejsca zastępcze. Tylko dlaczego miejsca zastępcze organizuje się zajęciom, na które wyraziło się zgodę we wrześniu? A nie organizuje się miejsca zastępczego nowo organizowanym zajęciom? To dla mnie jest troszeczkę nie w porządku. Moja córka ma 10 lat i to, czy ona pójdzie ze mną do MOKiS-u, czy do biblioteki, to mi wszystko jedno, ale dla tych 3-latków to jest duża różnica. Warto zatrzymać to na takich zasadach, jak było, do końca roku szkolnego. A później podpisujemy nowe umowy i wtedy my, rodzice, się decydujemy, czy wyrażamy zgodę, czy nie. Czekamy na informację od pani dyrektorki. Powiedziała, że to prze-myśli...

Grzegorz Huk

DIALOG - TAK, ALE KONFRONTACJA I SZANTAŻ - NIE

Anna Zasada: Przede wszystkim jestem zaskoczona formą wtorkowego spotkania. Zapewniłam, że nigdy nie było mowy o zredukowaniu liczby uczestników szkoły tańca o połowę. Nie wiem, skąd te informacje... Żaden z rodziców do mnie wcześniej nie dzwonił i nie pytał, czy to prawda. Nie było też sygnałów ze szkoły Jast. Nie wiem, na ile zwołane w trybie nagłym spotkanie ze mną było inspirowane przez rodziców, a na ile przez właścicieli Jasta. Prawdą jest, że przez kilka lat szkoła rosła się do sporych rozmiarów. Wiem o ich sukcesach. Mam też świadomość, że w niewielkich pomieszczeniach sali widowiskowej praktycznie nie ma miejsca na inną działalność, na którą chętnych nie brakuje. Musimy pogodzić interesy wszystkich, a nie tylko jednej, nawet licznej, grupy. Jast to prywatna szkoła o charakterze komercyjnym. Niskie opłaty za uczestniczenie w zajęciach spowodowane są tym, że jest wsparcie miasta, które daje lokal. Zdaję sobie sprawę, że to korzystny układ dla szkoły, bo jest pewne, że gdyby korzystała z innej lokalizacji - na zasadach komercyjnych - rodzice musieliby płacić znacznie więcej, co z pewnością nie byłoby bez wpływu na frekwencję. Nie negujemy osiągnięć szkoły, dużego zainteresowania jej działalnością, jednak nie akceptujemy form nacisku, sztucznie wywoływanych, naprawdę niepotrzebnych, awantur i złych emocji. Jesteśmy skłonni do rozmów, negocjacji, nawet pewnych ustępstw, ale na drodze dialogu, a nie konfrontacji i szantażu. Temat jest otwarty, mamy pewne propozycje. Do końca roku szkolnego zmian nie będzie.

RADNA PiS CHCE WICESTAROSTY Z OPOZYCJI

- Ja jestem gotowa poddać się weryfikacji. Od niektórych radnych dostaję dziwne smsy, widocznie w ich głowach coś się kręci - mówi Zdzisława Jakimiec (PiS). I postuluje włączenie opozycji do rządu.

Po ujawnionym przez *Panoramę* przed tygodniem oświadczeniu Beaty Kempy, która w ostrych słowach skrytykowała działania starosty Kocińskiego, władz powiatu i dyrekcji szpitala w kwestii działań restrukturyzacyjnych w placówce, w lokalnej polityce zawrzało.

Opozycja zaciera ręce, bo nic jej tak nie służy, jak konflikt w obozie rządzącym. Nic dziwnego, że Platforma (czytaj wypowiedź Adama Horbacz str. 8) chwali posłankę, wytykając jej tylko, że słuszna krytyka jest spóźniona.

W lokalnym Prawie i Sprawiedliwości - konsternacja. Ale i zwarcie szeregów. Większość radnych i działaczy, z którymi rozmawiamy mówi - po wyłączeniu mikrofonu - że żaden poseł, choćby i w randze ministra, nie będzie dyktował samorządnym radnym, co mają robić. - Będziemy bronili Kocińskiego i jego planu - mówi nam jeden

z radnych. - Takie jest zdanie wielu kolegów.

Ale nie wszystkich... Tak jak analizowaliśmy przed tygodniem, mnóstwo wątpliwości i uwag ma **Zdzisława Jakimiec** (PiS), radna i członkini Zarządu Powiatu. A to głos jej i jej siostry, radnej Anny Kępy, mogą być jęczyciem u wagi przy wniosku np. o wotum zaufania dla Zarządu (albo indywidualnie dla jego członków) złożonego przez opozycję. Taki wniosek Jakimiec zapewne poprze...

- W tamtej kadencji była sytuacja, że gdzieś tam kogoś upomnieli czy wyrzucili z PiS-u za jakieś działania. Ja powiedziałam, że ja się nie dam wyrzucić z PiS-u, bo ja chcę być w PiS-ie. Nie będę autoryzowała tego, że ktoś mi powie, iż ja nie realizuję programu PiS-u i że mnie wyrzucą. Ja chcę realizować program PiS-u - deklaruje radna.

Ale czy ze starostą Kocińskim? - dopytujemy.

- Tego nie wiem... Powiedziałam, że jestem gotowa na zweryfikowanie Zarządu. Może to było trochę na wesoło, bo na posiedzeniu przed Sylwestrem, ale powiedziałam jasno, że ja nie mam problemów z tym. Wiem, że jeśli taka będzie wola ludu, to po prostu mogą cały Zarząd odwołać. Jeżeli taka wola będzie, to ja jestem gotowa się poddać weryfikacji, bo ja nie jestem zadowolona z tego, co myśmy jako Zarząd i jako Rada jak na razie dokonali - mówi jasno radna.

I ujawnia *Panoramie* jeszcze jeden swój pomysł.

- Ja byłam przez 8 lat w opozycji i ja wiem, jak to jest... Jeżeli będzie więc wola wymiany, to uważam, że powinien w Zarządzie Powiatu być ktoś z opozycji. Takie mieliśmy plany wcześniej. Kiedy rozmawialiśmy o tworzeniu Zarządu



Coraz trudniej w tym gronie o porozumienie...

po wygranych wyborach, to mieliśmy zamiar wprowadzić kogoś z opozycji na wicestarostę czy na członka Zarządu - ujawnia.

Zauważamy, że większości 3/5 - potrzebnych do odwołania Zarządu - nie zbierze się bez radnych Prawa i Sprawiedliwości.

- Cóż, od niektórych radnych, nie będę mówić nazwiskami, dostaję jakieś dziwne smsy, tak że widocznie w głowach coś się kręci... I nie jestem wcale pewna, czy nasi radni tak by stanęli razem wszyscy... Nie wiem, trudno mi powiedzieć. Ja wyraźnie o tym na Zarządzie powiedziałam, że możemy się liczyć ze zmianą Zarządu. I wiem, że w Sycowie wrze... - konkluduje radna.

Co na to jej partyjni koledzy?

- Tak, na Zarządzie padł głos o weryfikacji, ale to głos znacznej mniejszości - ocenia **Wojciech Kociński**. - Ja sam z taką inicjaty-

wą nie zamierzam występować i ułatwiać opozycji życia. Jeśli którykolwiek z członków Zarządu nie zgadza się z większością, no to przecież nic na siłę... Każdy jest dorosły, każdy podejmuje decyzje, można się nie zgadzać z decyzjami które podejmuje zarząd, a które ja wykonuję - mówi starosta.

Bardzo krytycznie pomysł wciągnięcia opozycji w rządzenie ocenia inny z liderów PiS-u.

- Wciąganie opozycji, która jak w bęben wali w obecny Zarząd i próbuje przerzucić na niego swoje winy, jest kompletnym nieporozumieniem! Głos tego członka Zarządu można odebrać jako próbę ugrania wyłącznie swoich własnych interesów. Według mnie innej przyczyny być nie może - mówi stanowczo **Michał Kołaciński**, poproszony przez nas o komentarz do tej propozycji.

Roman Rybak

Znowu nie zauważył ronda

29 lub 30 grudnia znowu ktoś wjechał w nowe rondo na **Wojśka Polskiego**. Tym razem kierowca jechał od strony Wrocławia...

Prędkość auta musiała być spora. W samochodzie pękła miska olejowa, a kostka ronda była czarna od oleju. W miejscu uderzenia została ona zniszczona. Auto przeleciało na drugą stronę, uderzając w krawężnik chodnika. Widać „szramę” w asfalcie, kiwający się krawężnik i kolejną wielką plamę oleju. Na jezdni pozostawione zostały części auta, m.in. kołpak, termostat oleju.

Przypomnijmy, że dwa tygodnie temu kierowca ze Środy zrujnował fragment ronda, wjeżdżając na wysepkę od strony Oleśnicy.

„Warto zwrócić uwagę, aby władze miasta dopilnowały, by szkody były usunięte na koszt OC kierowców pojazdów, aby nasze miasto miało ładne rondo-wizytówkę, a nie zrujnowane, jakby czołg wjechał i pomalowane na czarno olejem z silnika. No i może jednak jakieś dodatkowe oznakowanie jest konieczne” - napisał nasz czytelnik.

(OAI)

Dyscyplinarka za wypadek

1 stycznia policjant spowodował wypadek. 3 stycznia komendant powiatowy wszczął postępowanie o wydaleniu go ze służby

1 stycznia ok. godz. 7.30 na ulicy Krzywoustego, tuż przez zjazdem w ulicę Lotniczą, na wysokości autokomisu, kierowca osobowego VW passata kombi stracił panowanie nad pojazdem (na drodze było ślisko) i uderzył w zaparkowanego prawidłowo na poboczu VW transportera. Osobowym volkswagenem jechał Przemysław K., 41-letni policjant z Ognia Patrolowego w Oleśnicy. Został lekko ranny i trafił do szpitala. Na własną prośbę już się z niego wypisał. W policji pracował od 18 lat. Był w stanie nietrzeźwym - 1,7 promila. Jechał prywatnym autem, po służbie.

- Policjant został zatrzymany. Tego samego dnia prokurator przedstawił mu zarzut i przesłuchał w charakterze podejrzanego - powiedział na specjalnie zwołanej konferencji prasowej komendant powiatowy policji. - Działania w takich przypadkach mają być szybkie. Dzisiaj [4 stycznia] wszystkie materiały zgromadzone w postępowaniu zostaną przesłane do prokuratury, celem wszczęcia śledztwa.

Zapewne prokuratorzy oleśnickiej Prokuratury Rejonowej wyłączą się z tego postępowania i



Rozbił po pijanemu passata - zostanie dyscyplinarnie zwolniony

zostanie ono przekazane do innej prokuratury rejonowej.

- 3 stycznia podjąłem decyzję o wszczęciu postępowania administracyjnego, zgodnie z ustawą o policji, w kierunku wydalenia funkcjonariusza z policji - mówi **Robert Wodejko**. - Wydałem też polecenie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego z etyki zawodowej. Będzie mi zależało, żeby procedura przeszła jak najszybciej, zgodnie z przepisami, tak aby jak najszybciej doprowadzić do formalnego zwolnienia funkcjonariusza. Mogę ubolewać, że w naszych szeregach jest kolejny funkcjonariusz, który nie do końca rozumie istotę pełnienia

służby. Tak jak wielokrotnie podkreślałem, nie ma mego przyzwolenia na tego typu zachowania.

Komendant Wodejko podzielił się też z dziennikarzami refleksją, że niepokoi go, iż w zdarzeniach, które naruszają dyscyplinę służbową, najczęściej biorą udział policjanci mający powyżej 15 lat służby. - I rodzi się wniosek, czy, niestety, tego typu sytuacje nie wynikają z przyzwyczajenia... Nie chciałbym oczywiście tak daleko idących wniosków wyciągać, ale zazwyczaj mówimy, że mamy problem z młodymi policjantami. A tutaj jest odwrotnie - mówi szef powiatowej policji

(hag)

In Memento
JAKUBOWSKI
FIRMA POGRZEBOWA

**Profesjonalne
Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie**

Oleśnica, ul. 3 Maja 53
Tel. całodobowy: 71/ 314-95-24, 730-730-600

olesnica24.com

Od witraży Starostwa po szafę prokuratora



Fot. Grzegorz Huk

Witraże w Starostwie znalazły się w rejestrze zabytków

Rejestr zabytków ruchomych, czyli dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego, województwa dolnośląskiego w Oleśnicy obejmuje łącznie 409 obiektów, w tym 4 zespoły, zbiór woluminów i jedną kolekcję.

Do rejestru zabytków ruchomych zostało wpisane zabytkowe wyposażenie głównych kościołów miasta: św. Trójcy i św. Jana Apostoła oraz zamku książęcego. Ponadto ujęto w nim kolekcję zabytkowych lamp naftowych, zasoby biblioteki w bazylice, dwie kolumny usytuowane przed ra-

tuszem i przed bramą wjazdową do zamku, płyty herbowe na I i II piętrze klatki schodowej w ratuszu, klatkę schodową kamienicy Rynek nr 49, zespół witraży w Starostwie Powiatowym, a także wyposażenie gabinetu prezesa Sądu Rejonowego, szafę z sekretariatu prokuratora rejonowego oraz wyposażenie gabinetu dyrektora w ILO.

Statystycznie wygląda to tak: wyposażenie świątyń - 66 zabytków, wyposażenie zamku - 26, zespoły - 4, kolekcje - 1 (39 obiektów), zbiory - 1 (239 obiektów), inne - 34

(ror)

Lawina grypy i grypopodobnych

- Grypa i choroby grypopodobne rosną nam lawinowo. W minionych latach tego nie było - ocenia Urszula Kozioł, szefowa Sanepidu.

W roku 2014 odnotowano 5.172 przypadki chorób grypopodobnych w powiecie, a w 2015 już mamy 10.894. A rok się nie skończył...

Dwa razy więcej było też zachorowań na grypę. W tym roku tylko w pierwszym kwartale - 6.596.

- Okres przedwiośnia, styczeń, luty, marzec, nienaturalne warunki pogodowe, sprzyjają bardzo wirusom i stąd taka duża ilość zachorowań - mówi nam Urszula Kozioł, dyrektorka PSSE. - Zimą wietrzna była sytuacja taka, że mieliśmy w tamtym roku duży wzrost - 822 przypadki. A w 2013 było ich mniej 510. W epidemio-

logii jest tzw. zjawisko epidemii wyrównawczej, ono występuje co kilka lat. W tamtym roku mieliśmy tendencję wzrostową. W tym roku mamy spadek - jest niecałe 500 przypadków.

Jak się zabezpieczać przed grypą i grypopochodnymi? - Stosownie ubierać się do warunków pogodowych - tak, jakie panują warunki zewnętrzne, a nie tak, jak pora roku na to by wskazywała. Nie można się przegrzewać! - podkreśla nasza rozmówczyni. - Ważne jest spożywanie dużej ilości warzyw, owoców czyli wzbogacanie organizmu w witaminy, bo zawsze jego odporność spada w okresie zimowym. Stosujemy szczepienia ochronne przeciwko grypie, ale są wciąż są mało popularne, niestety, na tle innych krajów europejskich - dodaje.

(ror)

Uczniów więcej

W 2012 roku klas w szkołach podstawowych było 41. Teraz jest o 20 więcej. Dlaczego?

Coraz większe wydatki na samorządową oświatę, w tym na wydatki w paragrafach płacowych, spowodowały zmiany w ustawie o systemie oświaty w zakresie obniżania wieku rozpoczynania realizacji obowiązku szkolnego do wieku 6 lat.

W ostatnim roku szkolnym, czyli od września 2015 r., w oleśnickich szkołach podstawowych funkcjonuje 61 oddziałów klas I-III. W poprzednich latach liczba tych oddziałów wynosiła: w 2014 r. 49, w 2013 - 42, w 2012 - 41, w 2011 - 40. Ponieważ w tym roku szkolnym

do klas I poszły wszystkie sześciolatki i siedmiolatki, które w okresie przejściowym nie podjęły nauki, nastąpił tak znaczny wzrost liczby oddziałów. Na ten przyrost miał także wpływ ustawowy zapis, że oddział kl. I-III nie może liczyć więcej niż 25 osób.

(ror)

ILU UCZNIÓW? ILE KLAS?										
klasy	2011		2012		2013		2014		2015	
	uczniów	oddziały	uczniów	oddziały	uczniów	oddziały	uczniów	oddziały	uczniów	oddziały
I	403	15	337	13	360	14	522	22	583	25
II	367	13	401	15	336	13	355	14	520	22
III	326	12	361	13	407	15	334	13	354	14
ogółem	1.096	40	1.099	41	1.103	42	1.211	49	1.457	61

Na opłatku za kratami

Sceneria niecodzienna. Ale dla nich to codzienność. A w te szczególne święta podkreślano,

jak ważna jest więź między nimi.

Również funkcjonariusze Zakładu Karnego w Oleśnicy spotkali się

na świątecznym opłatku. Życzenia zdrowych i pogodnych świąt, ludzkiej życzliwości i dobrego nowego roku złożyli wszystkim funkcjonariuszom kapelan - ks. Sebastian Kruk oraz dyrektor zakładu - ppłk Robert Stasz.

- Dzisiejsze spotkanie służy głównie budowaniu dobrych więzi między funkcjonariuszami. Są one niezwykle potrzebne w dobrym pełnieniu tej trudnej służby - mówił kapelan. Dyrektor złożył życzenia i podziękował wszystkim za dobrą pracę w kończącym się roku.

Tradycyjne połamanie się opłatkami, wzajemne życzenia i smaczne potrawy przyczyniły się do świątecznej atmosfery panującej przy wigilijnym stole.

(OAI)



Takie spotkania służą integracji

SKŁAD WĘGLA

WĘGIEL KAMIENNY
BRUNATNY
MIAŁ

BRYKIET
BUKOWY

EKOGROSZEK PIEKLORZ
CHWAŁOWICE
EKO-CZECH
LEDVICE

BIURO

www.ekogroszek-wegiel.pl

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649

OPTYK LUX SFERA



SOCZEWKI
PROGRESYWNE
- 10%

BADANIE WZROKU - PIĄTEK
TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl

ZŁOTA DZIESIĄTKA 2015

Wraz z nastaniem nowego roku robimy tradycyjny panoramiczny przegląd - kto wybił się ponad przeciętność w ciągu minionych 12 miesięcy. Kto nas czymś pozytywnie zaskoczył? Kto zrobił coś nietuzinkowego? Kto zrealizował swoje marzenie albo pasję? A może stał się wzorem do naśladowania dla nas wszystkich? Szanowni i drodzy Czytelnicy, przedstawiamy Złotą Dziesiątkę „Panoramy Oleśnickiej” 2015.

Mateusz Błaszczuk

32-letni historyk, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Swoje studia uzupełnił na Politechnice Wrocławskiej, co przydaje mu się w pracy w GKN Driveline w Oleśnicy. Pasjonat wojskowości i historii wojska w Oleśnicy. Lider Oleśnickiego Stowarzyszenia Żywej Historii „Arma” - grupy pasjonatów odtwarzających umundurowanie i wyposażenie żołnierzy i milicjantów XX wieku. Stowarzyszenie dało się poznać oleśniczanom jako twórca rekonstrukcji i widowisk historycznych. Mieszkańcy tłumnie oglądali inscenizację z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych w parku przy ul. Kochanowskiego. Kolejna miała miejsce z okazji rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. „Arma” wsparła swoim udziałem produkcję teledysku zespołu Czwarty Poziom. Mateusz podkreśla, że działalność Stowarzyszenia to praca zbiorowa jego członków. Najważniejsza jest dla nich Oleśnica, ale uczestniczą też w wydarzeniach związanych z historią (inscenizacje, rekonstrukcje, plany filmowe) w różnych miejscach kraju szczególnie na Dolnym Śląsku, Śląsku i Wielkopolsce.



Irena Brylewska

Aktywna seniorka z Oleśnicy, słuchaczka lokalnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wcześniej przez 30 lat pracowała w Fabryce Obuwia „Odra”, a przez 8 lat prowadziła stoisko na „Zielonym Rynku”. Nie poddaje się życiowym przeciwnościom (wcześnie owdowiała, 21-letnia córka zmarła na raka, syn wyemigrował do Irlandii) i nie daje się wtłoczyć w schemat typowego - siedzącego przed telewizorem - emeryta. Na UTW ukończyła kurs angielskiego i komputerowy. Wzięła udział w castingu do serialu Polsatu. Jego efekt to zagranie głównej roli w filmie „Dzień, który zmienił moje życie: Idealnie winny”. Spodobała się i dostała zaproszenie do kolejnego filmu - „Ukryty skarb”. Pani Irena prowadzi systematycznie swój profil na portalu społecznościowym i jest osobą towarzyską. Lubi się fotografować w każdym nowym miejscu i w nowych sytuacjach. Jej zawsze uśmiechnięte zdjęcia ogląda jej 571 znajomych. - Kiedy jest się aktywnym, wtedy się nie myśli ani o chorobie, ani o zmarciwniach, ten czas jakoś leci - to jej życiowa dewiza.



Iwona Chowańska

Nauczycielka historii w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Sycowie, propagatorka patriotycznych postaw i bohaterskich epizodów z pogranicza Dolnego Śląska i Wielkopolski. Przewodnicząca Społecznego Komitetu Pamięci Żołnierzy Wyklętych na terenie pogranicza Wielkopolski i Dolnego Śląska. Pochodzi z Pisarzewa, gdzie z jej inicjatywy na jej polu zamontowano tablicę upamiętniającą zamordowanie w 1946 r. por. Armii Krajowej Franciszka Olszówki. Opiekunka uczniowskiej Małej Garstki zajmującej się kultywowaniem historii Polski i jej bohaterów. Organizacja kontynuuje działalność założonej w 1950 r. w Sycowie i rozbitej w 1952 r. antykomunistycznej Tajnej Organizacji Mała Garstka. Współcześnie propaguje ona patriotyczne i antykomunistyczne wartości z naszych dziejów poprzez organizację obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, spotkania z historykami z Instytutu Pamięi Narodowej. Prowadzona przez Iwonę Chowańską Mała Garstka śpiewa o historii w rytmie hip-hopu, co trafia do młodych odbiorców.



Arkadiusz Dziuba, Tomasz Klimkiewicz

Pierwszy to stomatolog, pasjonat kina z Krakowa, drugi - pochodzący z Oleśnicy absolwent filmoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dwa lata wcześniej obaj otworzyli małe kino „Kika” w Krakowie. T. Klimkiewicz chciał podobnego w swoim mieście. Urządzili je w lokalu użytkowym przy ul. Reja. Na 120 m² powierzchni znalazły się sala kawiarniana, sala VIP i kinowa z ekranem o przekątnej 4,2 m, projektorem FullHD i z 31 kinowymi fotelami. Zgodnie z zamierzeniem kino „Spirala” stało się miejscem spotkań i edukacji kulturalnej. Proponuje repertuar charakterystyczny dla kin studyjnych, czyli dla miłośników X muzy. A także ambitny kinowy przegląd - Międzynarodowy Festiwal Filmowy HumanDOC „Globalny Rozwój w Kinie” - wydarzenie łączące kino na najwyższym światowym poziomie z refleksją na tematy globalne. Mimo istnienia w Oleśnicy dużego kina w ośrodku kultury i bliskości wrocławskich multiplexów, „Spirala” wpisała się w kulturalną ofertę miasta i wydaje się na trwałe z nim związana, co jest zasługą dwóch ludzi z pasją i sympatyków ich działań.



Michał Kalcowski

22-letni tancerz i choreograf z Bierutowa. Tańca od 4. roku życia uczyła go mama Jadwiga, instruktorka w Bierutowskim Ośrodku Kultury i PCEiK-u. Pierwsze kroki stawiał w tańcach towarzyskich. Ostatecznie wybrał hip-hop. Ma na koncie mistrzowskie tytuły w disco i hip-hop zdobyte na mistrzostwach Polski, Europy i świata. Oleśniczanin zna go z perfekcyjnych występów na Turniejach Tańca o Puchar Starosty organizowanych przez PCEiK, w którym wraz z siostrą Karoliną został w końcu instruktorem tańca. Prowadzi kurs instruktora tańca w Akademii Mistrzostwa Sportowego we Wrocławiu. Jest też trenerem fitness, próbuje swych sił jako model. Rok 2015 upłynął dla niego pod znakiem udziału w programie „You Can Dance” TVN. To marzenie każdego z wielu tysięcy młodych tańczących ludzi w Polsce, gdzie taniec za sprawą telewizyjnych programów stał się bardzo popularny. Michał wywalczył bilet na warsztaty w Hiszpanii, co było wielkim osiągnięciem. Programu nie wygrał, ale stał się rozpoznawalny w kraju. Był gościem programu „Dzień Dobry TVN”.



Beata i Władysław Osadkowsky

Bierutowianie, właściciele największej firmy rolniczej w Polsce - Osadkowsky. Los zetknął ich na studiach na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Pobrali się i odtąd wspólnie ułożyli swoją przyszłość. Owocem tego jest firma, która dostarcza nasiona, chemię i maszyny do większości gospodarstw rolnych w Polsce. W lipcu obchodziła ona swoje 25-lecie istnienia. Na jubileuszowej imprezie w Jakubowicach bawiło się 3400 osób! Takiej gali jeszcze w powiecie nie było. B. i W. Osadkowsky ogłosili, że przekazują pałeczkę swoim dzieciom - córce i dwóm synom. Katarzyna jest w firmie Osadkowsky dyrektorem HR, Piotr dyrektorem działu IT, Wojciech dyrektorem marketingu. Rodzice mają nowe zajęcie - prowadzenie Hotelu i Centrum Konferencyjnego Jakubus w Jakubowicach. W ciągu minionego roku odbyło się tu kilka prestiżowych zawodów jeździeckich, m.in. Międzynarodowe Zawody w Skokach przez Przeszkody Silesia Equestrian, czy Jeździeckie Grand Prix Wolnej Polski. Konie to obok biznesu kolejną pasją B. i W. Osadkowskich.



Włodzimierz Pacelt

Sycowianin, prezes Zarządu Okręgu Dolnośląskiego w Sycowie Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego. Kawaler Złotego Krzyża Związku Piłsudczyków RP. Za sprawą Związku Piłsudczyków pamięć o Legionach Polskich i Marszałku ożywa na nowo. Dolnośląski Oddział tej organizacji został powołany we wrześniu 2014 roku w Sycowie. W 2015 roku nadano mu sztandar. Piłsudczycy kierowani przez Włodzimierza Pacelta organizują coraz to nowe inicjatywy, uczestniczą w patriotycznych uroczystościach i pielgrzymkach. I pozyskują do swego grona kolejnych entuzjastów. Są wśród nich na przykład w naszym powiecie starosta Wojciech Kociński, komendant Komisariatu Policji Mariusz Kramarz, przedsiębiorca i radny Krzysztof Lentka. Ostatnio mundur legionowy przywdziała dyrektorka Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy Jowita Tomaszewska. W. Pacelt stał się członkiem Rady Programowej CKiW OHP. W październiku odbyło się w asyście wojska w Sycowie uroczyste przyrzeczenie strzeleckie.



Edyta Szostak-Kirzyc

Mieszkająca w Oleśnicy nauczycielka muzyki, dyrygentka, dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Ignacego Jana Paderewskiego w Sycowie. Absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej na wydziale muzycznym w Zielonej Górze i podyplomowych studiów chórmiistrzowskich. „Najważniejszy jest proces twórczy. Nie same teksty, koncerty... Najwięcej satysfakcji i energii daje mi tworzenie” - zdradza swoje credo. Prowadzi z sukcesami dwa chóry: sycowski szkolny Campanella i Oleśnicki Chór Kameralny Appassionata. Odnosi też sukcesy jako sprawny administrator PSM w Sycowie. Od początku bołączką placówki był brak auli koncertowej. Trzeba było korzystać z gościnności Centrum Kultury lub pastora. Szkoła pozyskała sąsiednie budynki po OSP i zaadaptowała je na koszt 2,3 mln na aulę. Dostosowanie jej do nowoczesnych wymogów akustycznych kosztowało kolejne pół miliona. Oficjalne otwarcie - na początku 2016 roku. Do tego trzeba dodać zakupy instrumentów, wykonanie parkingu i termomodernizację siedziby placówki.



Natalia Wróbel

Być modelką! - to marzenie większości dorastających dziewcząt na całym świecie. Spełniło się ono 20-letniej mieszkance Ligoty Wielkiej, córce właściciela znanego zakładu poligraficznego Stanisława Wróbla. Została modelką agencji D'Vision i trafiła na wybieg w Mediolanie, jednej ze światowych stolic mody. Natalia wystąpiła w pokazie Stella Jean SS 2016 w ramach Milan Fashion Week. Prezentowała też kolekcję kreatorki z Mediolanu Laury Strambi (zdjęcie Natalii otwiera witrynę internetową tej firmy). Trafiła do mediolańskiej agencji Independent Model Management. Jej wymiary to: wzrost - 181, biust - 84, talia - 60, biodra - 90, stopy - 38. Do tego „rysopisu” dodać trzeba oczy brązowe i blond włosy. „Wyjątkowa uroda, którą kocha obiektyw. Takiej twarzy to ze świecą szukać. Fotogeniczna jak mało kto”, „Natalia jest świetną modelką. Ma doskonałe warunki, hipnotyzujące oczy i świadomie pozuje” - to opinie fotografów, którzy z nią pracowali. Jej portfolio możemy zobaczyć na witrynach D'Vision i Independent Model Management oraz w serwisie Maxmodels.pl.



Grzegorz Żyła

Radny Oleśnicy z Porozumienia Samorządowego 2018, fotograf i właściciel studia fotograficznego. Inicjator „Pikników po Oleśniku”. W czerwcu odbyła się pierwsza edycja tego przedsięwzięcia, potem była kolejna. - Nie chodzi o jednorazową imprezę, a wykreowanie pewnej mody na rodzinne spędzanie czasu na pięknych zielonych oleśnickich trawnikach. Zachęcamy was do wychodzenia z domów i rodzinnego piknikowania przy każdej nadarzającej się okazji, bo przecież trudno o przyjemniejszy sposób na pielęgnowanie rodzinnych i przyjacielskich relacji - wyjaśniał ideę G. Żyła. Jej rozwinięciem było zgłoszenie do Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego zadania „Wyznaczenie stref piknikowych i utworzenie stanowisk grillowych w parkach miejskich”. „Udany rodzinny piknik może być niezapomnianym wspomnieniem pozostającym na długo w naszej pamięci, jednak aby to spełnić, musi się on odbyć w odpowiednich warunkach” - to fragment uzasadnienia. Projekt spotkał się z poparciem 436 oleśniczan i tym samym wszedł do realizacji w 2016 roku.



Redakcja

Po oświadczeniu minister Kempy

Najbardziej chodzi o interes pacjentów



Beata Kempa, jako posłanka m.in. ziemi sycowskiej, która dostała część głosów z powiatu oleśnickiego, ma oczywiście prawo do wypowiedziania się na tematy dotyczące problemów lokalnych. Natomiast jej ocena działań Zarządu Powiatu jest trochę za ostra. Najwyraźniej optyka warszawska nie sprzyja obiektywnej ocenie rzeczywistej sytuacji.

Nie uratujemy szpitala bez reorganizacji

Działania Zarządu podjęte w celu ratowania szpitala należy ocenić jako podjęte w ostatniej chwili. Zarząd musiał się zmierzyć z bardzo dużym wyzwaniem finansowym. Rozumiem, że kwe-

- Nieuczciwe jest dyskredytowanie Zarządu Powiatu za to, że próbuje rozwiązać problem, który narastał przez lata, gdy za funkcjonowanie szpitala odpowiedzialna była obecna opozycja - mówi Michał Kołaciński, burmistrz Oleśnicy.

stie wrażliwości społecznej u pani poseł w tym momencie przeważały nad racjonalnym rachunkiem ekonomicznym, ale tutaj, niestety, trzeba przełożyć miarę ekonomiczną do sytuacji. Po prostu nie da się uratować całego szpitala, nie przeprowadzając jego reorganizacji. A ta nieuchronnie wiąże się z redukcją części etatów. Wiem, że działania Zarządu poszły również w tym kierunku, żeby poszerzyć zakres usług świadczonych na oddziale rehabilitacyjnym, jak również na oddziale opieki długoterminowej. A więc jest to pewien bufor, który zmniejszy skutki personalne restrukturyzacji. Zmian nie da się uniknąć. Ja wielokrotnie mówiłem w rozmowach z radnymi powiatowymi, że nie jest niemożliwa sytuacja upadku szpitala, a z taką mamy do czynienia w przypadku Środy Śląskiej, w której szpital powiatowy upadł, dlatego że nie podjęto w odpowiednim czasie kroków restrukturyzacyjnych, zawierzo-

no prywatnej firmie, która szpital doprowadziła do upadku.

Nie ma co liczyć na cud

Oleśnicki Zarząd bronił się przed oddaniem szpitala firmie

prywatnej, co uważam za działanie słuszne. Podjął się ryzyka restrukturyzacji, a z nią wiąże się koszty personalne, koszty osobowe nie do uniknięcia. Jest to sytuacja przykra, niemniej każdy racjonalnie myślący kierownik jednostki, czy osoba odpowiedzialna za zarządzanie finansami, wie, że nie ma co liczyć na cud, że nagle spłyną nam fundusze z województwa, ministerstwa, czy z Unii Europejskiej. Ten problem musi załatwić powiat we własnym zakresie. I nawet plan restrukturyzacji służby zdrowia zapowiadany przez PiS, ubudżetowanie systemu opieki zdrowotnej, to plan na lata 2017-18. A pamiętajmy, że narastający dług szpitala w granicach 5 do 7 milionów rocznie to byłaby katastrofa dla powiatu i skończyłaby się zupełną zapaścią finansową całego powiatu.

Pudrowanie rany nie da efektu

I w tej sytuacji ocena posłanki jest zbyt ostra i nieuprawniona, jeśli chodzi o zarzuty, że Zarząd Powiatu w jakiś sposób oszukał mieszkańców czy pracowników szpitala. Sytuacja tego wymagała, żeby podjąć wreszcie kroki stanowcze. Pudrowanie tej rany

absolutnie nie przyniosłoby spodziewanego efektu.

Pani poseł występuje w roli tej, która broni interesu pracowników. Ale proszę nie zapominać, że tak najbardziej to chodzi nam o interes pacjentów i przetrwanie szpitala, wyciągnięcie z zapaści finansowej. To jest główny cel, a nie chronienie za wszelką cenę stanowisk pracowniczych. Niestety, trzeba wybrać w tym wypadku mniejsze zło.

Za katastrofę odpowiada opozycja

I nie sądzę, żeby oświadczenie osłabiło pozycję starosty. Większość członków PiS-u wie, że to działania konieczne, bardzo bolesne, trudne, ale konieczne. Ktoś wreszcie z tym problemem musiał się zmierzyć. Zmierzył się obecny Zarząd Powiatu, który zastał sytuację katastrofalną. Wszelkie próby dyskredytowania go - z tego powodu, że próbuje rozwiązać problem, który narastał przez ostatnie kilka lat, kiedy za funkcjonowanie szpitala odpowiedzialna była obecna opozycja - są według mnie po prostu najnormalniej w świecie nieuczciwe.

Roman Rybak

Po oświadczeniu minister Kempy

Słuszną, ale bardzo spóźnioną reakcją

- Niestety, ale dzisiaj może się okazać, że to, co wydarzyło się w PZSz, jest procesem nieodwracalnym - powiedział nam Adam Horbacz (Platforma), jeden z liderów opozycji. Oto jego pełna wypowiedź



Zgadzam się z wieloma kwestiami poruszonymi w oświadczeniu ministra Beaty Kempy.

Karygodne jest wyrzucenie z pracy, tuż przed świętami, członków załogi oraz likwidacja oddziału wewnętrznego w Sycowie. Bulwersujący jest również sposób, w jaki to zostało dokonane.

Pragnę przypomnieć, że - począwszy od września - jasno i wyraźnie precyzowaliśmy zagrożenia płynące z decyzji nowych władz Powiatu Oleśnickiego. Zdanie Rady Powiatu w tej kwestii nie było brane pod uwagę przez starostę. Rewolucja w PZSz była dokonana rękami człowieka, który nie objął funkcji dyrektora, a jedynie był pełniącym obowiązki.

Nasze stanowisko było wielokrotnie powtarzane i artykułowane, praktycznie na każdej sesji Rady Powiatu. Odbiliśmy wiele spotkań z załogą PZSz.

Uważam, że reakcja ministra Beaty Kempy jest bardzo spóźniona. Wystarczyło, aby na bieżąco śledzić planowane decyzje nowych władz Powiatu Oleśnickiego i automatycznie reagować.

Niestety, ale dzisiaj może się okazać, że to, co wydarzyło się w PZSz, jest, niestety, procesem nieodwracalnym. (ror)

Policja: Jest praca!

- W tym roku będzie trochę wakatów, bo 15 policjantów chce odejść zgodnie z uprawnieniami na emeryturę. Apeluję do młodych - jest szansa pracy - mówi komendant powiatowy.

- Mamy obecnie 4 wakaty. Ale odejście ze służby deklaruje prawie 15 osób w całym powiecie. Przy założeniu, że będą jeszcze decyzje w sprawach dyscyplinarnych różnego rodzaju, możemy osiągnąć wskaźnik ponad 10 proc. i to jest już bardzo wysoki wskaźnik wakatu w jednostce - poinformował komendant powiatowy policji.

- Część policjantów ma pełną wysługę 30-letnią, część ma mniejszą. Np. naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego nie ma pełnej wysługi, a podjął decyzję o odejściu na wcześniejszą emeryturę - dodaje Robert Wodejko.

I apeluje, aby młodzi ludzie zaglądali na stronę internetową KPP Oleśnica, bo jest szansa pracy.

(hag)

Sześcioraczki do kontroli!

Radna Józefa Stefani (PS 2018) domaga się skontrolowania Sześcioraczek Oleśnickich. A także Oleśnickich Pięcioraczek...

W Sześcioraczkach Oleśnickich jest wypalony otwór i konar pochyla się nad alejką. Oleśnickie Pięcioraczki, z których jedno już zostało wycięte, są bardzo wysokie i spróchniałe. - Zasadność sygnału mieszkańca potwierdziłam osobiście, udając się we wskazane miejsce - oznajmiła na sesji samorządu radna Józefa Stefani.

- Pan Marcin Krawczyk - zwrócił się do naczelnika Wydziału Działalności Gospodarczej i Porządku Publicznego burmistrz Michał Kołaciński - czy panu coś o pięciorsześcioraczkach wiadomo? Proszę się zastanowić, bo to może są pana...

Wywołało to wesołość w sali obrad. Śmiała się nawet żona naczelnika, protokolująca przebieg sesji.

Radnej z Porozumienia Samorządowego 2018 chodziło o drzewa zagrażające życiu i zdrowiu spacerowiczów w parku Książąt Oleśnickich. „Sześcioraczki” to drze-



wo 6-ramienne, „Pięcioraczki” - z pięcioma konarami. Ich nazwy nie są oficjalne. Józefa Stefani wniosko-

nego do przeglądu drzew na terenie miasta”. Uznała, że potrzebny jest kompleksowy przegląd drzewostanu. (kad)

Wolna trybuna

Trzeszczy, piszczy w RdO

Prezentujemy oświadczenie Wojciecha Bryma (Platforma Obywatelska) na temat aktualnej sytuacji politycznej w Radzie Miasta Oleśnicy.

Mit pierwszy: RdO jest monolitem

Odejście radnej M. Lipskiej z szeregow klubów radnych Razem dla Oleśnicy (dalej: RdO) było kwestią czasu. Fikcją stało się przekonanie niektórych, że RdO jest monolitem. Obserwowałem wielokrotnie reakcje nie tylko burmistrzów, ale i pozostałych radnych RdO na to, co mówi i jak mówi radna M. Lipska. Reakcja zawsze była bardzo chłodna, a odpowiedzi raczej ignorujące niż stanowiące merytoryczne odniesienie. Podobna jest reakcja na

pojawiające się czasem krytyczne uwagi radnego D. Siedleckiego.

Mit drugi: RdO ma długą „ławkę” kadrową

RdO ma także problemy z wypełnieniem wakatu na funkcji wiceprzewodniczącego Komisji Ekonomiczno-Prawnej (dalej: KEP). Od czasu nieuzasadnionej rezygnacji przez radną J. Szczuraszek (tj. od sierpnia 2015 r.) ta komisja nie ma zastępcy. Kilukrotnie próby przekonania mnie, bym niejako „dla świętego spokoju” został wiceprzewodniczącym, zostały dopełnione argumentem z ostatniego posiedzenia KEP. Przewodnicząca dała nam wszystkim do zrozumienia, że gdy nie będzie mogła poprowadzić obrad, komisja się nie odbędzie, a wtedy diety

za to posiedzenie nie otrzymamy. To miało nas zmobilizować... Pozostawiam to bez komentarza.

Mit trzeci: radni RdO akceptują sposób prowadzenia sesji

Kolejny mit nawiązuje bezpośrednio do dwóch poprzednich. Nie wszyscy członkowie RdO akceptują sposób prowadzenia sesji Rady Miasta Oleśnicy przez przewodniczącego W. Piechówkę. (...)

Mit czwarty: w RdO toczy się debata wewnętrzna

Radny jest od „przyklepywania” decyzji burmistrza. Oczekiwanie zmiany budzi ironiczny uśmiech. Żadnych planów, harmonogramów, ustaleń, zero organizacji, żadnego współzrządzenia i współdecydowania. Posiedzenia klubu to raczej spotkania towarzyskie, a informacje o projektach uchwał nie odbiegają od

tych przekazywanych na posiedzeniach komisji. Nie istnieje taka forma działania, jak wypracowywanie stanowiska klubu odnośnie projektów uchwał. Radni RdO co do zasady nie mają zastrzeżeń i są gotowi akceptować uchwały nawet bez czytania, opierając się na zaufaniu dla ich twórców (03.01.15/olesnica24.com). To nie są bynajmniej opinie obserwatorów czy radnych opozycji tylko radnej wciąż RdO - M. Lipskiej.

Podsumowując, trudno będzie na dłuższą metę wyjaśnić liderom RdO, że to, co teraz mówi radna M. Lipska, jest: a) tylko jej odoobnionym poglądem, albo że b) jest to... dowód na wewnętrzny pluralizm. Widać ewidentnie, że w RdO trzeszczy i piszczy i nie ma już śladu z dawnego spokoju organizacyjnego

Wojciech Brym

Po oświadczeniu minister Kempy

To nie jest komfortowa sytuacja



...mówi po ostrym oświadczeniu Beaty Kempy powiatowy pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwości.

- Beata Kempa, jak każdy

dy mieszkaniowiec Sycowa i każdy mieszkaniowiec powiatu, ma prawo oceniać działania starosty. Oczywiście, to nie jest komfortowa sytuacja, jeżeli jest spięcie na linii starosta - członek rządu. Na pewno nie służy to naszemu środowisku - powiedział **Panorama** Przemysław Myszakowski.

- Mam nadzieję, że w najbliższym czasie się sytuacja rozwiąże i pani poseł, jak również pan starosta, dojdą do kompromisu, do porozumienia i jakoś się uda załatwić sprawę oddziału wewnętrznego w Sycowie. W gronie PiS będziemy o całej sprawie dyskutowali - mówi nam powiatowy pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwości.

(ror)

Fikcja, nie partnerstwo?

Radny Aleksander Chrzanowski zgłasza zastrzeżenia do realizacji zobowiązań przez firmy uczestniczące w programie Oleśnicka Karta Dużej Rodziny.

W Mrówce to wolno, tego nie wolno... - mówił na sesji o bonifikatach wynikających z udziału w Oleśnickiej Karcie Dużej Rodziny radny **Aleksander Chrzanowski** (PS 2018). Przywołał sytuację, kiedy osoba korzystająca z Karty w sklepie spółki Dolmat zderzyła się przy kasie z rzeczywistością. Okazało się, że nie wszystko jest tak, jak wygląda to na deklaracji firmy o przystąpieniu do programu.

- Trzeba przejrzeć Kartę, zweryfikować podmioty - odpowiedział burmistrz **Michał Kołaciński**. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej **Danuta Szczepanik** wzięła wymieniony market budowlany w obronę, stwierdzając, że Dolmat bardzo często sponsoruje rodziny wielodzietne. Poinformowała, że wprowadzenie Karty wiąże się dla niektórych podmiotów z dużymi kłopotami. Supermarket Leclerc musiał na przykład „przestawić cały system”. - To są ich decyzje - broniła partnerów akcji i udzielanych przez nich rabatów dyrektor MOPS-u.

- Jeżeli już się zadeklarował, to coś za tą deklaracją musi iść - zauważył burmistrz. - Musi to być jasne - za jakie artykuły bonifikata - dodał radny Chrzanowski. Radny **Robert Sarna** (PO) proponował, by przyjrzeć się miastu partnerskiemu Jaunay-Clan, gdzie „bardzo fajnie jest to rozwiązane”.

(kad)

Po oświadczeniu minister Kempy

Nie chcę wojny, ale się nie cofnę



- Na mnie to oświadczenie [Beaty Kempy] nie zrobiło wielkiego wrażenia. Dopóki nic lepszego nikt nie przedstawi, dopóty ja konsekwentnie rozpoczętą drogę będę kontynuował - deklaruje **Wojciech Kociński**.

Teraz determinacja Pana i władz powiatu w kwestii szpitala osłabnie?

Nie boję się, że po oświadczeniu nasza determinacja ulegnie osłabieniu. Zarząd Powiatu w dużej większości wspiera mnie.

Panie starosto, dlaczego posłanka przed wyborami obiecała, że oddział wewnętrzny nie będzie zlikwidowany?

Cóż, wtedy sytuacja

była naprawdę niewiadomą. Nie wiedzieliśmy, jak to wszystko będzie dalej się toczyć. I to, co powiedziała wtedy, było uzasadnione i było prawdą.

Było prawdą? Chyba jednak nie do końca, bo przecież oddział został w końcu zlikwidowany?

Cały czas walczyliśmy i szukaliśmy innych możliwości. Natomiast okazało się, że NFZ będą likwidowane dopiero za 2 lata. Budżet państwa jest, jaki jest. Uznaliśmy, że musimy na tę chwilę liczyć na siebie, bo nie jesteśmy w stanie wytrwać dłużej przy tym stanie finansowym. I dzisiaj żałuję, że nie podjęliśmy pewnych ruchów dużo wcześniej, pół roku wcześniej, nawet już w marcu, kiedy już były przebiegły, że może być źle. Niestety, ja uwiaryłem pani dyrektor Głowackiej, że da się to wszystko wyciągnąć, że OIOM przyniesie zyski i wszystko będzie dobrze. A tu się okazało,

że nie płaciliśmy ani ZUS-ów, ani nie płacimy faktur za leki, towary i inne rzeczy. I lawina ruszyła... A blokada kont przesądziła o wszystkim i trzeba było natychmiastowo działać. Cały czas jeszcze walczyliśmy, tym bardziej że NFZ nie chciał na początku podpisać kontraktu w takim kształcie, w jakim teraz mamy podpisaną. Cały czas była walka o jeszcze wyższe kontrakty, ale to się nie udało. Bo być może - gdyby były wyższe kontrakty - łatwiej byłoby się zbilansować. Natomiast wszystkie szpitale powiatowe się postawiły, na 31 listopada nie podpisały umów, myślały, że jeszcze coś uzyskają, no ale po 15 dniach takiej przepychanki przyszła informacja, że tyle NFZ dolnośląski dostał i koniec, kropka. Nie dało się nic wywalczyć... Więc te decyzje tak naprawdę ukształtowały się w ostatnim okresie.

Wciąż broni Pan posłanki...

Nie bronię, ale w kwestii obietnicy nie winię, bo cały czas liczyliśmy i na większy kontrakt, i na jakieś zmiany w NFZ. Ale do tego nie doszło. I w najbliższym czasie nie dojdzie, bo nie ma żadnych zapowiedzi, że będą zwiększone kontrakty, że pójść jakieś pieniądze na dodatkowe oddziały typu geriatryczny, czy paliatywny. Na razie musimy więc wytrwać w takiej strukturze szpitali, w jakiej jesteśmy. A ponieważ była niewydolna, co potwierdza raport NIK,

to należy tę strukturę zmieniać. Dzisiaj w radiu słyszałem, że szpital w Ostródzie zamknął dwa oddziały, bo nie ma lekarzy. Tak więc jeżeli polityka ogólnopolska się nie zmieni, to nic nie zrobimy i będą szpitale jeden po drugim padały. My nie będziemy odosobnionym przypadkiem. A wręcz przeciwnie, myślę, że teraz - kiedy zaczęliśmy coś robić i mamy dobry program restrukturyzacji - to my się zdążymy wybronić. A ci, którzy nic nie robią, będą mieli większy problem od nas.

Czy oświadczenie minister zmieni coś w działaniach Pana i Zarządu Powiatu?

Nie chciałbym wojny. Powiem krótko: Nie, nie zmieni, bo nie zwykłem się cofać, dopóki nikt nie przedstawi lepszej, czy równie dobrej drogi naprawy sytuacji. Jeśli się znajdzie inna droga, i ktoś ją uzasadni, jestem w stanie zmienić zdanie w każdej chwili. Na razie pomysłodawców mam mnóstwo. Każdy działa w dobrej wierze, począwszy od członków mojej rodziny, którzy mi też coś sugerują, doradzają. Ale trzeba dokładnie znać sytuację, możliwości, bo gdybać sobie każdy może. Natomiast realnych pomysłów, realnych działań jakoś opozycja nie potrafiła przedstawić. Dopóki nic lepszego nikt nie przedstawi, dopóty ja konsekwentnie rozpoczętą drogę będę kontynuował.

Rozmawiał **Roman Rybak**

Po oświadczeniu minister Kempy

Radni PiS czują niesmak. Ale nie wszyscy...

- Ja będę starosty i tego Zarządu bronił - deklaruje **Alojzy Kulig**. - Po tym oświadczeniu cała drużyna nam osłabnie, nie tylko starosta - ocenia **Zdzisława Jakimiec**.

ALOJZY KULIG: Ja uważam, że są sprawy państwowe i są sprawy samorządowe. Oczywiście, jako obywatelka, jako poseł, Beata Kempa ma prawo mieć swoje zdanie. Ale ja czuję niesmak czuję. Nie uważam jednak, że to oświadczenie wpłynie na sytuację starosty i władz powiatu. Na razie przechodzimy nad nim do porządku dziennego. Choć najprawdopodobniej będzie jakieś spotkanie, bo trzeba o tym porozmawiać. Żeby odwołać starostę, musi być wniosek 1/4 radnych, natomiast w głosowaniu musi go poprzeć 3/5 ustawowego składu Rady, czyli 14 radnych. Nie ma takiej możliwości, chociaż różnie może być - to jest głosowanie tajne. Odwołanie starosty jest równoznaczne z odwołaniem Zarządu. W ciągu 3 miesięcy powinien być powołany nowy. Jeżeli nie, to jest pat, i mamy odwołanie Rady Powiatu. Takie są konsekwencje. Ja będę starosty i tego Zarządu bronił.

KRZYSZTOF SYCIANKO: Wolę nie wypowiadać się na temat oświadczenia posłanki. Na pewno osłabi ono pozycję starosty, przynajmniej w Sycowie. Bo w gminie Oleśnica, czy w gminie Dobroszyce, kiedy się z ludźmi rozmawia, nie słyszę, żeby ktoś narzekał na to, co się dzieje, a wręcz odwrotnie. My mamy zadanie i określony cel - uzdrowienie szpitala, a później jeszcze inne problemy. A ten jest priorytetowy. Musimy to zrobić, bo inaczej grozi nam zamknięcie szpitala. Jest tak duży dług i tyle opłat... A po zmianach widać, że idzie ku dobru. Gramy w jednej drużynie w tym Zarządzie i wspieramy się, kłócimy, różne są poglądy są na ten temat, ale mamy jeden cel - szpital uzdrowić,

poprawić jego sytuację finansową i nie dopuścić, żeby został zlikwidowany. Bo można oddać go prywatnej spółce, czego chcemy uniknąć, czy ogłosić upadłość tak jak w Środzie Śląskiej. Ale absolutnie tego nie chcemy. Mamy pełną determinację, żeby nasze działania doprowadzić do celu.

ZDZISŁAWA JAKIMIEC: Z panią posłanką nieraz rozmawiałam, również w ostatnim okresie. Do tej pory nam się wydawało, że ona nad nim [starostą] czuwa. Przyznaję, że nie zawsze mam z Zarządem jednomyślne zdanie w różnych sprawach, ale miałam wrażenie, że parasol ochronny jest. Niedawno w **Panoramie** cytowałam inaukuracyjne prze-

mówienie pani premier i słowa: „Praca i pokora”. Bo to tak powinno wyglądać. Taki był program PiS-u, kiedy szliśmy do wyborów. I on był akceptowany wyżej. A ja miałam więcej nadziei, że więcej zrobimy. I ubolewam nad tym, co nam tutaj wyszło, nie wyszło... Szpital jest największym nieszczęściem dla mnie. Zdawałam sobie sprawę, że musi być reformowany. A pani Kempa pracowała ciężko na dole. Stąd wyszła i obiecała, że oddział wewnętrzny w Sycowie nie będzie likwidowany. I teraz jest konsekwentna w swoim działaniu. Chce tu mieć wpływ, to są jej wyborcy. Nie wykluczam, że delegacje dotarły, czy to do premier, czy do prezesa PiS-u. Oni wiedzą więcej niż się wydawało. Złożyło się fatalnie - święta i te 23 zwolnione pielęgniarki. I sądzę, że po tym oświadczeniu cała drużyna nam osłabnie, nie tylko starosta...

Roman Rybak



Puszman, czyli od komuny do Gazeli

Zaczynali w głębokiej komunie. Przetrwali, mimo że wzory ośmielili się czerpać z przedwojennych katalogów. I to niemiec- kich! Dziś są czołową biznesową Gazelą na Dolnym Śląsku.

Ranking Gazele Biznesu prezen- tuje najdynamiczniej rozwijające się małe i średnie firmy. Jego I edy- cja odbyła się w 2000 roku. Gazela to firma małej lub średniej wielko- ści, która dzięki niezwykle dyna- micznemu rozwojowi doskonale daje sobie radę wśród nawet znacz- nie większych konkurentów. Auto- rem rankingu jest wydawnictwo gospodarcze Coface Poland, która jest odpowiedzialna za weryfikację danych finansowych zgłoszonych przedsiębiorstw.

Ranking publikowany jest rok- rocznie w postaci ponad dwu- stustronicowego specjalnego wydania, które dołączone jest do grudniowego wydania „Pulsu Biznesu”.

Po jego ogłoszeniu „Puls Bizne- su” organizuje w 12 miastach Pol-

ski specjalne uroczystości, podczas których w obecności regionalnych władz wręcza laureatom rankingu statuetki i pamiątkowe dyplomy.

W dolnośląskim rankingu za rok 2015 na 6. miejscu znalazła się firma Puszman Meble z Sycowa. W latach 2012-2014 jej przychody wzrosły o 359 proc., co zapewniło jej awans z 63. pozycji w ubiegłym roku.

Firma Puszman Meble działa nieprzerwanie w branży tapicer- skiej od 60 lat. Jej założycielem jest Antoni Puszman, który w 1955 roku rozpoczął działalność w Sycowie, w którym do dzisiaj mieści się siedziba firmy. Wywo- dzi się z tradycji rzemieślniczych, jednak podąża za nowoczesnymi technologiami i najnowszymi trendami.

Produkowane na starcie firmy meble wzorowane były na naj- modniejszych wówczas modelach zaczerpniętych z przedwojennych katalogów Fabryki Mebli w Lipsku. Prowadzenie prywatnego zakładu w czasach głębokiego komunizmu wymagało odwagi i determinacji. Dzięki sile i uporowi firma prze- trwała szykany i zastraszanie ze strony ówczesnych władz.

W latach 80. zatrudniano już 25 osób, co na tamte czasy było nie- małym wyczynem. Stopniowo rozszerzano asortyment produko- wanych mebli, podążano za tren- dami, zdobywano coraz szersze rynki zbytu.

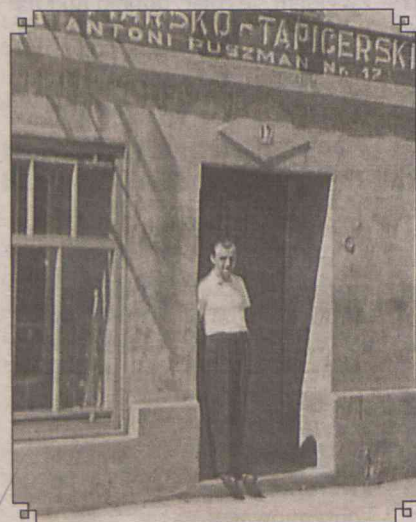
„Nasza fachowość oraz pasja przekłada się na funkcjonalne rozwiązania i charakteryzujący się prostotą niepowtarzalny de-



A to już ze współczesnego katalogu

sign. W ostatnich latach firma przeżywa dynamiczny rozwój co zaowocowało powstaniem nowej

marki – MP Collection” - napisała sukcesorka rzemieślniczego rodu Magdalena Puszman-Kornak. (ror)



Tu zaczynał Antoni Puszman



Pracowali na dzisiejszy sukces firmy



Tak się kiedyś robiło tapczany...

Wolna trybuna

Szkoła Jast antagonizuje nas

Publikujemy oświadczenie Anny Zasady, dyrektor Biblio- teki i Forum Kultury, które na- desłała do nas w związku z kon- fliktem wokół Szkoły Tańca Jast - czytaj str. 4.

Szanowni Państwo!

Biblioteka i Forum Kultury w Oleśnicy (bo tak będzie się na- zwała instytucja, w której pań- stwa dzieci będą uczęszczały na zajęcia taneczne od stycznia 2016 roku) jest instytucją, która wspiera rozwój i aktywność dzieci. Poma- gamy w organizacji uroczystości szkolnych czy przedszkolnych, organizujemy zajęcia dla dzieci. Biblioteka prowadzi od lat Akade- mię Malucha, a od zeszłego roku również dyskusyjny klub książki dla rodziców. Nigdy nie odmówi- liśmy pomocy nikomu. Przykro mi też osobiście, że nie zechcieli- ście państwo najpierw przyjść do mnie i porozmawiać, a uznaliście, że tylko siłą można osiągnąć po- rozumienie. Atakowaliście mnie państwo i obrażaliście, a przecież państwa dzieci mają organizowa- ne zajęcia, udostępniana jest scena, specjalnie z myślą o zajęciach ta- necznych zatrudniliśmy od 1 paź- dziernika tego roku ochroniarza,

otworzyliśmy drzwi od parkingu. Nigdy, powtarzam nigdy nie przy- szło mi do głowy, żeby likwidować grupy taneczne. Chciałam tylko zmienić grafik, ale wystarczyłby jeden telefon od państwa, a wy- cofałabym się natychmiast z tego zamiaru. Co niniejszym czynię.

Szkoła Jast antagonizuje nas ze sobą i jest to bardzo nieładne za- chowanie.

W związku z tym od stycznia chciałabym być w stałym kontak- cie z państwem, bezpośrednim lub poprzez wyznaczonego prze- ze mnie pracownika.

Informuję państwa, że zajęcia taneczne będą odbywały się od 18 stycznia 2016 roku do 23 czerwca 2016 bez zmian, na dotychczasowy- ch zasadach, w tym samym miejscu, w te same dni i godziny i za tą samą kwotę odpłatności mie- sięcznej (40 zł za dziecko). Przesu- nienie terminu rozpoczęcia zajęć w styczniu na 18.01 spowodowa- ne jest zmianami organizacyjno- prawnymi w naszej instytucji. Za utrudnienia z tego tytułu serdecz- nie państwa przepraszam.

Życzę państwu i waszym dzie- ciom szczęśliwego nowego roku!

Anna Zasada

Skąd i co zje oleśnicki OHP?

Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy rozstrzy- gnęło siedem postępowań pro- wadzonych w trybie zapytania ofertowego na sukcesywną do- stawę żywności.

Firma Ekon Ewa Konopka z Twardogóry wygrała postępowanie na dostawę przetworzonych warzyw i owoców. Była jedynym oferentem.

Trzy firmy złożyły ofertę na do- stawę produktów przemiału ziarna i skrobi oraz pozostałych różnych produktów spożywczych. Wygra- ła Kama Paweł Kaczan z Rawicza, oferując niższą cenę niż konkuren- ci z Twardogóry i Kalisza. Ta sama

firma (była jedynym oferentem) będzie dostarczała ryby.

Po raz kolejny świeże owoce i warzywa dostarczy do OHP Agro Duet Krystyny i Irenusza Nabor- czyków z Nieciszowa. Drugim oferentem był Art-Mark Artura Kluziaka z Oleśnicy.

Anpex Andrzej Jankowski z Ole- śnicy złożył tańszą ofertę niż kon- kurent ze Szczercowa i został do- stawcą nabiału. A aż 4 rywali miała Piekarnia Powąska Bierutów, która wygrała postępowanie na dostawę pieczywa. Wyższe były oferty firm

Bardza, Przylesia, Kielczowa i Elż- biety Malik-Mielcarskiej z Bieruto- wa. Również 5 firm rywalizowało w postępowaniu na dostawę jajek. Wygrał Bart-Mar Ferma Drobiu W. Bartkowiak z Sokołowic. Pokonał firmy z Marcinowic, Kalisza, Ra- wicza i Firmę Drobiu J. Kaczała z Sokołowic.

I wreszcie mięso i jego produkty dostarczy do OHP Ginaso Andrzej Gintrowicz z Jarocina. Ginaso było tańsze niż propozycja Masarni Borowe i Zakładów Mięsnych Niebieszczańscy. (ror)

Podziękowanie

Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu, Siostrze Katechetce oraz Uczniom Szkoły Podstawowej nr 7 im. Jana

Pawła II serdecznie dziękujemy za zaproszenie i zorganizowanie spo- tkania wigilijnego. W Nowym Roku życzymy wszelkiej pomyślności! Nauczyciele - emeryci.

Tel. 314-95-49,
0-606-87-42-72
BAZAR ZA BRAMĄ
Oleśnica
ul. Wrocławska 30 B
OKNA -PCV
ŻALUZJE
RATY!
WYKONUJEMY
POSADZKI
MIXOKRETEM

DOM POGRZEBOWY
"CHABER"
Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166
CAŁODOBOWY
PRZEWÓZ ZMARŁYCH
Kompleksowo, godnie...

Współpraca z Małgosią była szalenie trudna

Wyrzucona z klubu radna ostro krytykuje rządzących. Ci zaś, choć zaskoczeni tym tonem, też stanowczo punktuja swoją eks-klubową koleżankę...

Potwierdziły się ujawnione przez nas informacje, że na najbliższym posiedzeniu klubu radnych Razem dla Oleśnicy padnie wniosek o wykluczenie Małgorzaty Lipskiej. I że przejdzie...

Tak się stało. 30 grudnia w posiedzeniu uczestniczyło 10 rajców (nieobecny był Józef Stojanowski). Ośmiu zagłosowało za wykluczeniem, jedna osoba się wstrzymała, a sama Lipska nie głosowała.

Nasze drogi w Radzie Miasta się rozeszły...

Jak RdO uzasadnia wyrzucenie radnej z klubu? Oto oświadczenie sygnowane przez Przemysława Myszakowskiego, przewodniczący klubu.

„Zawsze wspieraliśmy Małgosię w jej działaniach, sfinansowaliśmy jej kampanię i staraliśmy się zrozumieć kierunki, w których usiłuje się realizować. Wartością i fundamentem Razem dla Oleśnicy od początku był pluralizm i wewnętrzne dyskusje, które składają się na realizację podstawowych projektów dla naszego miasta. Nigdy nie baliśmy się stawiać trudnych pytań, także rekomendowanemu przez nas burmistrzowi, podczas sesji. W ten sposób zreformowaliśmy zarządzanie kulturą i sportem, rozwiązaliśmy Straż Miejską, wprowadziliśmy szereg udogodnień parkingowych i wypracowaliśmy koncepcję utworzenia centrum usług społecznych w budynku starego szpitala.

Środki zaoszczędzone dzięki zniesieniu Straży Miejskiej pozwoliły na dofinansowanie przedszkoli niepublicznych, w których miejsce znalazło dodatkowo ponad 100 dzieci w wieku przedszkolnym. Wciąż też wprowadzamy w życie projekty mające na celu rozwój i umocnienie społeczeństwa obywatelskiego w mieście, pracujemy nad powiększeniem i rozwojem strefy gospodarczej.

Małgosia - w naszym mniemaniu - preferuje jednak indywidualizm i niezachwiane przekonanie o słuszności własnego zdania. Bardzo rzadko pojawiała się na zebraniach klubu, najwyraźniej nie utożsamiając się z nim. Mimo deklaracji o słuszności Planu dla Oleśnicy RdO, w kluczowych głosowaniach od kilku miesięcy opowiadała się przeciw. Przykładem może być uchwała o połączeniu Biblioteki z MOKiS-em. Małgosia była przeciwko, ponieważ Rada Miasta nie podeszła przychylnie do wymyślonej przez nią nazwy dla nowej instytucji.

Do kuriozalnej sytuacji doszło podczas ostatniej sesji, kiedy przedstawiła pozytywną opinię o projekcie budżetu, ostatecznie jako jedyna z całej Rady głosując przeciw. Realizując fundamentalne założenia programowe, jako



Po roku działalności w samorządzie ich polityczne drogi się rozeszły

szef największego klubu w Radzie Miasta, oczekuję od naszych radnych nie tylko pełnej kooperacji, ale też przewidywalności. W tym kontekście współpraca z Małgosią była szalenie trudna. Podobnego zdania byli pozostali radni RdO, dlatego nasze drogi w Radzie Miasta się rozeszły. Było to logiczne następstwo dokonywanych przez nią wyborów.

Zczyłmy koleżance pomyślności i sukcesów, tak w realizowaniu mandatu radnej, jak i w karierze zawodowej, do czego powrót od jakiegoś czasu zapowiadała. Trzymamy kciuki i dziękujemy za wspólny, pracowity rok w jednym klubie!”

Odzyskałam swobodę działania i wolność słowa.

Sama radna o wykluczeniu poinformowała na Fb. Napisała, że „30 grudnia członkowie Klubu Radnych Razem dla Oleśnicy wykluczyli mnie ze swego grona. Nie mam poczucia straty. Odzyskałam swobodę działania i wolność słowa. Z optymizmem patrzę w przyszłość”.

Zamieściła też długie podsumowanie swojej rocznej pracy w Radzie, w którym ostro skrytykowała swoich niedawnych kolegów i władze miasta.

„Oczekiwania wyrażone w trakcie kampanii wyborczej nie miały szansy na realizację po jej zakończeniu. Deklaracje współpracy szybko trafiły na śmietnik, a przecież - aby rozmawiać - trzeba mieć partnera. Chętnych nie było” - utrzymuje radna.

„Nie poddałam się łatwo - twierdzi Lipska - do maja 2015 r. podejmowałam próby nawiązania współpracy przynajmniej z przewodniczącym rady. Bezskutecznie.

Ani razu nie zostałam zaproszona na spotkanie tzw. prezydium rady. To nazwa zwyczajowa, mająca swe umocowanie w regulaminie rady zobowiązującym przewodniczącego rady do konsultowania porządku obrad sesji rady miasta m.in. z przewodniczącymi komisji”.

Chwali się, że: „Jestem przewodniczącą komisji ekonomiczno-prawnej. Debiutantce nie było łatwo przygotowywać comiesięczne posiedzenie, ale poradziłam sobie. Sama”.

Nikt jej nie pomagał: „W czerwcu rozmawiałam z burmistrzem. Znów brak zrozumienia”; „W sierpniu komisja ekonomiczno-prawna przekreśliła dwa miesiące mej pracy nad jednym tematem”; „Na dorocznym spotkaniu z mieszkańcami mego okręgu wyborczego ktoś zapytał: Czy oni w ogóle pani słuchają? - Nie. We wrześniu wyjechałam na długi urlop”...

Rok uważa jednak nie za stracony: „Warto było wytrwać rok i dokonać przeglądu działalności ważniejszych obszarów oleśnickiego samorządu w praktyce. Warto było zapewnić sobie i kierownictwu jednostek organizacyjnych komfort pracy w zgłębianiu danych, do czego uprawnili mnie powierzona funkcja przewodniczącej. Pod tym względem uważam ten rok za w pełni satysfakcjonujący i sędzę, że zdobyta wiedza będzie procentować przy ocenie następnych projektów uchwał”.

Radna skarży się: „Nie mam dostępu do wiedzy o planowanych zmianach w lokalnym prawie. O projektach uchwał, które zostają przekazane na sesję dowiaduję się wraz z wszystkimi radnymi na trzy dni przed pierwszym posiedzeniem komisji stałej. Tych reali-

zujących program nie pojawiło się zbyt wiele. Czas ich konsultowania jest na tyle krótki, że czasem nie wszystkie udaje się przeczytać, co dla mnie jest równoznaczne ze wstrzymaniem się od zabrania głosu. Nie jestem w tym odosobniona. Gdyby każdy radny postąpił w ten sposób, uchwała nie zostałaby przyjęta i być może dopiero wtedy zmieniono by dotychczasową praktykę. Nic na to nie wskazuje - radni lubią być „za”.

Lipska ostro krytykuje rządzących: „Praktyka stosowana przez administrację za poprzednich kadencji nie uległa zmianie. Wielokrotnie zgłaszany postulat, aby udostępniać teksty uchwał wcześniej, nie znajduje zrozumienia. Radny jest od „przyklepywania” decyzji burmistrza. Oczekiwanie zmiany budzi ironiczny uśmiech.

Żadnych planów, harmonogramów, ustaleń, zero organizacji, żadnego współzrządzenia i współdecydowania. Posiedzenia klubu to raczej spotkania towarzyskie a informacje o projektach uchwał nie odbiegają od tych przekazywanych na posiedzeniach komisji. Nie istnieje taka forma działania, jak wypracowywanie stanowiska klubu odnośnie projektów uchwał. Radni RdO co do zasady nie mają zastrzeżeń i są gotowi akceptować uchwały nawet bez czytania, opierając się na zaufaniu dla ich twórców. Członkom klubu brak dyskusji nie przeszkadza, mnie tak”.

Jej konkluzja jest taka: „Jeśli ktoś, przyglądając się lokalnej mapie politycznej, zapyta mnie, kto rządzi miastem, odpowiem: Nie wiem, ale na pewno nie RdO. Wiedziałabym o tym. Przecież jestem członkiem klubu radnych RdO, czyż nie? Jedynie na co miałam wpływ to te-

maty posiedzeń kierowanej przeze mnie komisji - efekty podejmowanych tematów są zauważalne, jakkolwiek nie zawsze łączone z moją pracą (sprawozdanie z działalności wszystko wyjaśnia). Praca wykonywana samodzielnie zaowocowała szeregiem interpelacji, wniosków, zapytań”.

Co będzie dalej? Lipska uważa, że „należy realizować program, ale nie za wszelką cenę. Można i należy dyskutować nad formami jego realizacji, zwłaszcza w sytuacji, gdy jego powstanie nie było poprzedzone jakimikolwiek analizami i nie zaowocowało jakimikolwiek projektami uchwał (przynajmniej nic mi o tym nie wiadomo). Odpowiedzialność za miasto i jego mieszkańców tego wymaga”.

I dodaje: „Miniony rok pokazał, że niemożliwa jest dosłowna realizacja programu, że konieczne są jego modyfikacje, wynikające z potrzeb mieszkańców (budownictwo socjalne, uzbrojenie strefy aktywności gospodarczej), ustawodawstwa (zmiany w instytucjach kultury) oraz możliwości budżetowych miasta (zwiększenie dotacji dla przedszkolaków). Dobro miasta i jego mieszkańców to główna wytyczna w podejmowanych działaniach. Realizacja programu wyborczego powinna być temu podporządkowana.

Wyjaśnia też, że „decyzja o nieudzieleniu poparcia dla budżetu na 2016 r. została przeze mnie podjęta z pełną świadomością konsekwencji. Stając przed wyborem: dobro klubu czy dobro miasta, wybrałam dobro miasta. Szczegółowe uzasadnienie znajduje się w analizie budżetu na 2016 r. Wyznacznikiem granic lojalności wynikającej z przynależności do klubu radnych może być tylko program. Każde inne ograniczenie narusza swobodę sprawowania mandatu. Radni RdO nie podzielają mego stanowiska”.

Zosi Samosi od pół roku w klubie nie było

W kularowych rozmowach radni RdO nie zostawiają na dawnej koleżance suchej nitki.

- Najpierw wrzuca górnolotne i megalomańskie oświadczenie na swój profil Fb, potem ono znika. Szkoda, bo pełno w nim sprzeczności, bo niby jest za „Planem dla Oleśnicy”, ale w sumie „przeciw” - łatwo je można wypunktować. Może sama stwierdziła, że nie do końca jest to dobre oświadczenie i je skasowała - mówi jeden.

- Co do spotkań klubowych RdO, to pani radna od ubrych 6 miesięcy na takowe nie uczęszczała. Gdy jeszcze przychodziła, nigdy nie zgłaszała uwag i w zasadzie niewiele się odzywała. O tym, że spotkania klubowe nie spełniają jej wymagań, dowiedzieliśmy się nagle 30 grudnia, na spotkaniu dotyczącym jej wykluczenia. Wtedy, kiedy ją pytaliśmy, dlaczego nie przychodziła na klub - mówi inny z radnych.

- Generalnie to Małgosia dalej chciała być w klubie RdO, bo ona nic nie widziała złego w tym, że krytycznie się wypowiada. Bo ona odpowiada tylko przed wyborcami... - dodaje radna RdO.

- Zosia Samosia. Wszystko sama - konkluduje pierwszy z cytowanych rajców.

Roman Rybak

Gorączka sylwestrowej nocy



Sylwester w Krzyształowym Dworze



Sylwester w Perle

– Jaki sylwester i Nowy Rok, taki cały rok – mówili „Panoramie” balowicze. Zaszaleli w Perle, Garden i Krzyształowym Dworze.

W ostatnią i zarazem pierwszą noc roku zapanował dotąd nie widziany mróz. Jedni oglądali w rodzinnych pieleszach telewizję, a zza okien co rusz dochodził do nich nagły świst i huk petard. Inni w szampańskim nastroju bawili się na prywatkach. Jeszcze inni aż do upadłego oddawali się sylwestrowemu szaleństwu na balach. Raniem dała o sobie znać oczekiwana zima. Wreszcie spadł bowiem śnieg – pierwszy w zimie 2015/2016.

W tę noc, jedyną taką w roku, fotoreporter „Panoramy” zajrzał na wielkie bale – wyprawione w restauracjach hoteli Perla i Garden w Oleśnicy oraz w restauracji Krzyształowy Dwór w podoleśnickich Spalicach. Jak na tych trzech balach zaszaleli sylwestrowicze, sami zobaczcie. Te zdjęcia mówią same za siebie (więcej – w fotorelacjach na naszym portalu olesnica24.com). Dodajmy, że balowiczów wzmacniały wykwintne dania kuchni polskiej i europejskiej, nie wspominając już o szlachetnych trunkach.

(szach)

Fot. Andrzej P. Szachmowski

olesnica24.com



Sylwester w Garden

Właśnie leci niepoprawny

Korzystając z okazji, bo w końcu Nowy Rok też jest jakąś okazją, by naszym czytelnikom, ludziom dobrej roboty, bo są nimi przecież, zaprezentować, do czasu usunięcia 2016 roku, jakiś artystyczny program, zapraszamy do niniejszej lektury...

A jak ASNYK. Czyli najukochańszy poeta Jana Bronsia. I autor najulubieńszego cytatu. Któż nie słyszał wygłaszanych stentorowym tonem słów: *Trzeba z żywymi naprzód iść...* A czasem nawet z kolejnymi strofami: *...po życie sięgać nowe: A nie w uwiędłych laurów liść z uporem stroić głowę!* Radny tę skrzydlatą myśl ma zawsze na podorzędziu. Z kolei dyrektor Annie Zasadzie podobno telepatycznie wysyła Asnykowe: *Między nami nic nie było! Żadnych zwierzeń, wyznań żadnych, nic nas z sobą nie łączyło prócz wiosennych marzeń zdradnych...* Wielka szkoda, że Bronś nie wykorzystuje innych znanych cytatów Asnyka. Jak np.: *Gdybym był młodszy, dziewczyno, gdybym był młodszy! Piłbym, ach, wtenczas nie wino, lecz spojrzeń twoich najśladzszy nektar, dziewczyno! Ciekawe, kto by go usłyszał?* Chcielibyście przy tym być, co świntuszeki?

C jak CISZA. Czyli ulubiony stan Michała Kołacińskiego na Fb. 28 maja zamieścił na swoim profilu wpis: „Kochani, bardzo przepraszam za kilka tygodni ciszy. Wiercie mi, że to nie brak szacunku dla was, ale po prostu brak czasu”. Ci, którzy spodziewali się, że teraz burmistrz będzie regularny jak zegarek ministra Nowaka, srodze się zawiedli. Kolejny wpis był już nie po kilku tygodniach, ale kilku miesiącach ciszy - 22 grudnia. I chyba lepiej, żeby już Kołaciński za to nie przeproszał, bo teraz - per analogiam - kolejny post będzie nie za kilka tygodni, nie za kilka miesięcy, ale za kilka lat, czyli pewnie w roku 2018. Bo w końcu najważniejsze jest, że - jak sam gospodarz miasta napisał - „nie zasypiamy gruszek w popiele” w sprawach Oleśnicy. Na Fb niech te gruszki zasypia. Zuckerberg się nie obrazi. A lajkami jeszcze nikt wyborów nie wygrał.

E jak EMERYTURA. Czyli ulubiony stan powiatowych policjantów. Rzecz jasna, nie wszystkich. Na szczęście... Świetnych funkcjonariuszy, którzy wciąż chcą pracować; nadal nie brakuje. Ale weźmy takiego Krzysztofa Sz. O branie łapówek oskarżony. Co robi? Myk, myk, na emeryturkę. Co robi Tomasz P., który - z racji uwikłania w różne niejasne i jeszcze bardziej ciemne tudzież głośnie sprawy - zyskał już ksywkę Celebryta? Rach, ciach, ciach i składa raport o emeryturę. Czasem zastanawiamy się, czy tej to właśnie wirus tej emerytalnej manii nie dopadł i Krzysztofa Moskała, który kartotekę ma czystą, ale po co we wrześniu stawał do konkursu na szefa drogówki, aby w grudniu odejść ze stanowiska jej naczelnika na emeryturę, można się tylko domyślać. I domyśliłby się tego nawet taki bystrzak jak Sienkiewiczowski Roch Kowalski.

G jak GINEKOLOG. Czyli „lekarz amator”. A precyzyjniej po prostu oszust. „Wołali na niego: Doktor” - to jeden z tekstów *Oleśnickiej* sprzed 25 lat. Wtedy w Oleśnicy grasował pan, który mało tego, że podawał się za chirurga, to jeszcze za pułkownika. A co! Teraz „ginekolog” ujawnił się w Bierutowie. W internecie zamieszczał, często właśnie jako lekarz-ginekolog, ofertę sprzedaży tzw. poronnych tabletek, popularnych za granicą, a w Polsce możliwych jedynie do zakupienia w aptekach na receptę. Koszt specyfików - od 150 zł do 360 zł za kilka tabletek. Co wysyłał zamiast? Aspirynę i etopirynę. Kupowały panie, kupowali - na ból stawów - panowie. Naiwnych jak na razie zidentyfikowano 142. Jak się panie czuły po specyfikach naszego „ginekologa”? Cóż, w ciążę zachodziły, ale głowa przestawała je boleć. I znów nie miały wymówek...

I jak INIEMAMAMOCNY. Czyli Władysław Bogusław Kobiałka. Burmistrz Bierutowa na co dzień, a kibol wrocławskich Impelek od święta. Opozycja wali w niego jak w przysłowiowy bęben. Żaden burmistrz czy inny wójt w powiecie nie mają takiego przeciwnictwa dolce vita podczas sesji. No może jeden starosta... Chłop jest zagoniony tak, że nie ma czasu iść na urlop. I lubi, jak jest mu ciężko, bo jakby tego wszystkiego było mało, to sobie jeszcze wziął na głowę strupa w postaci niejakiego Siatkarza, co to wiadomo, że gdzie się pojawi, tam... No, wiadomo, co. Ale bierutowski Iniemamocny - jakby to powiedziała nieszczególnie mu politycznie bliska pani premier - daje radę! Lekko rymując: Opozycji ripostuje, budżet konstruuje, forsy za dużo nie ma, a jednak inwestuje. To nie jest, jogibabooo, biedny miś. To twarziel. Ot, co...



F jak FASHION. Czyli moda. Wiadomo. A chodzi nam tu szczególnie o modę policyjną. W sierpniu nasi stróż prawa wysokiej klasy rowery do patrolowania Oleśnicy dostali. Użyczone z Komendy Wojewódzkiej Policji. Szkoda tylko, że ich zwierzchnicy nie przypomnieli sobie, że odwieczne prawo natury jest takie, że jak jest zima, to musi być zimno, ale jak jest lato, to musi być ciepło, tak? I kazali im wsiąść na jednoślady w strojach i butach lepszych na chłodne jesienne wieczory niż na upalne letnie popołudnia. Nie, nie było to w ramach hartowania policjantów jak stał. Tylko w ramach polskich niedoróbek. „Dorobiono” wszystko miesiąc później. We wrześniu policjanci i policjantki z ulgą założyli letni sort mundurowy. A czy wsiadli na rowery? Kto ich widział, ten wie. A kto widział, niech się zgłosi do redakcji. Tłoku raczej nie będzie...

H jak HOKUS POKUS. Czyli coś, co pewnemu mieszkańcowi Dalborowic zrobili trzej panowie. W podtwardogórskiej wsi, ubrani po cywilnemu, weszli do jednego z gospodarstw i oznajmili, że to policyjne przeszukanie. Byli wyposażeni w kajdanki i przedmioty przypominające broń, a na szyi mieli zawieszane „legitymacje”. Właściciel usłyszał, że mają nakaz przeszukania, bo w domu mogą być rzeczy pochodzące z przestępstw narkotykowych. „Policjanci” znaleźli i zarekwirowali złotówki i euro w kwocie 140 tys. zł. „Protokół” podpisali, powiedzieli grzecznie „do widzenia” i odjechali w siną dal. Eks-właściciel 140 tysięcy po rozum do głowy poszedł za późno. Po pewnym czasie zawiadomił policję. Wtedy okazało się, że cała akcja to mistyfikacja. Przebierańców do dzisiaj nie odnaleziono. „Przeszukują” gdzieś w Polsce?...

J jak JĘZYK. Czyli coś, na co biorą się chętnie mieszkańcy Bystrego. Taka to już nasza szlachecka tradycja... Albośmy to jacy tacy? Soplicowicie do Horeszków strzelali. Rejent Milczek budował mur graniczny przed Cześnikiem Raptusiewiczem. Korczyńscy procesowali się z Bohatyrowiczami. Tak więc w Bystrem nie jest jeszcze najgorzej... Gdyby jednak Sylwester Chęciński zechciał nakręcić IV część sagi o zwaśnionych rodach zza Buga, to powinien na obserwację przyjechać właśnie do tej wsi. To kopalnia cytatów: *Plebana zjeb...! Tak, krzyżałam, ale ksiądz krzyżał pierwszy; Powiedziała pani do mnie „Pani dla mnie nie istnieje”; A dlaczego żeście Anię Rembakową wypieprzyli?!; Ta rodzina to jest mafia; U nas wszyscy wszystko mają w dupie. To tylko co smakowitsze. No cóż, we wsi sami swoi, a na konflikt sołtysek nie ma mocnych...*

B jak BYDLAK. Czyli ostre upomnienie. Ale może tak trzeba? „Bydlaku, przestań wyrzucać śmieci!” - taki komunikat na kartonie napisał jakiś desperowany ekolog i umieścił go na kiju przy drodze - 3 km od Wyszogrodu, przy skrzyżowaniu z trasą na Bierutów. A obok leżały worki pełne śmieci przywiezione przez kogoś, kto postawił sobie za punkt honoru, żeby nie płacić służbom komunalnym za wywóz śmieci. Do innego zwierzęcia odwołano się w komunikacie na ogrodzeniu na terenie jednego z oleśnickich ogrodów działkowych. „Barany! Ten pojemnik jest na odpady komunalne! Odpady zielone i gałęzie zostaw na działce”. Nie wiemy, czy bydlak i barany zrozumiały ludzki język. Może najpierw trzeba było nie groźbą, a prośbą? I z jakimś miłym zwierzątkiem w tle? Np. *Koteczku, zabierz swoje odpadki, bo skujemy ci łapki...*

D jak DELIRIUM. Czyli opinia Krzysztofa Sycianki (PiS) o opinii Jana Bronsia (PS 2018). Radny opozycji zagrzmiął: „Nadwyżki budżetowe są z kapelusza. Budżet to nie są klocki, które można dowolnie układać! Wydatki inwestycyjne są rażąco niskie”. - Ta opinia jest jak delirium! - zripostował Sycianko. Hm, przypomnijmy: delirium tremens, czyli majaczenie alkoholowe, to stan zaburzeń świadomości z iluzjami, omamami oraz urojeniami trwający do tygodnia. Ejże, czy Sycianko wie coś, czego nikt inny nie wie? Radny PiS przypomniał też przytomnie, że 50-milionowy dług powiatu powstał, kiedy rządziło w nim ugrupowanie Bronsia. A co ten na to? Nigdy byście nie zgadzili... No, to taki żarcik. Oczywiście, oczywiście - wiadomo, co był odpowiedział. Patrz litera A naszego alfabetu. Odpowiedział cytatem: „Trzeba z żywymi naprzód iść...”



alfabecik

K jak KRÓLIK. Czyli sympatyczny uszaty zwierzak jako uzasadnienie istnienia Straży Miejskiej w Oleśnicy. Karkołomne, powiadacie? Ba... Ale obrona mundurowej formacji była w samorządzie i opinii publicznej tak rachityczna, że może właśnie dlatego radny Grzegorz Żyła (PS 2018) postanowił trochę zaszokować i przywołać przykład królików, opisanych w *Panoramie*, jak żyją sobie na podwórku przy Skłodowskiej. Przywołać je w kontekście strażników, którzy mieliby owe króliczki ewakuować. Cóż, ta argumentacja została niczym sałata przez króliczka schrupaną przez polityczną konkurencję. Żartom i facejom końca nie było. Jakoś niedługo po tym ekscentrycznym wystąpieniu rajcy ukazał się w *Super Ekspresie* tekst pod typowym dlań tytułem: „Urzędasy mnożą się jak króliki!”. Ciekawe, kto naśle na nich Straż Miejską?

L jak LAMPKA. Czyli piłęs, nie jedź. Ale... niekoniecznie. Zapalona lampka zielona ma oznaczać trzeźwość. Czerwona - 0,23 promila i więcej. A pomarańczowa od 0,13 do 0,21 promila. Kierowca dmucha, kierowca drży, lampka się pali, a policjant wie, że... nic nie wie. „Alkoblow to tylko tester, który nie jest do końca miarodajny” - mówił w sądzie Maciej Ł., policjant z 19-letnim stażem w drogówce, z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej. Anna Z., pracująca od lat w oleśnickiej drogówce, potwierdziła: „Nie jest to urządzenie wiarygodne. Zdarzają się błędy”. Jeszcze ostrzej ocenił alkoblow Paweł M., z Wydziału Ruchu Drogowego w Oleśnicy. - To tester kontrolny, zupełnie niewiarygodny - stwierdził. - Ale mamy je na wyposażeniu, więc stosujemy... - dodał. Ale - z ostrożności procesowej - radzimy: Piłęs, nie jedź.

M jak MARSJANIE. Czyli ci, co - hipotetycznie rzecz jasna - porwali nam Bronisława Komorowskiego. Tak, tak, był kiedyś taki prezydent. A kto snuł takie śmiałe scenariusze science fiction? Utalentowanym autorem fantastyki okazał się Michał Kołaciński. „Wyobraźmy sobie hipotetycznie, że Marsjanie porwają nam Komorowskiego, bo chcą zbudować zgodę i bezpieczeństwo. Po 5 latach co się z nim dzieje? A kogo to obchodzi, bo i tak nic nie robi. A co dzieje się na Marsie? Dzieli się tam na tych racjonalnych i tych, co chcą podpalić Marsa. To jest Bronisław Komorowski - prezydent, który dzieli Polaków” - taką konstatację podzielił się lider powiatowy PiS. Fani Komorowskiego zapalali świętym oburzeniem. Kołaciński odwinął się „BronKomowi”, jak ich nazwał. Działo się. A nas ciekawi, kto - hipotetycznie - porwie prezydenta Dudę? Wenusjanki?

N jak NIESPODZIANKA. Czyli jak aniołek okazał(a) się diabełkiem. Pamiętacie film *Autostopowicz* z demonicznym Rutgerem Hauerem? Oj, dreszczyk był. Autostopowicz zabijał. Nasza autostopowiczka przeciwnie. Ona kochała. Choć do czasu. 30-latkę zabrał na stopa mieszkaniec Oleśnicy. I dał jej numer telefonu. Po kilku dniach autostopowiczka zadzwoniła i umówiła się na randkę. I zaraz potem zamieszkała z mężczyzną. A kiedy amant obudził się, jego aniołek zniknął jak kamfora. Razem z pieniędzmi, kluczami od auta, no i samym autem. Aniołek, sorry, diabełek, wpadł tej samej nocy. W Ostrowie. Jechał samochodem i był nietrzeźwy. - Pamiętajmy - nawet autostopowiczka o wyglądzie „aniołka” może okazać się zwykłym złodziejem - przestrzegali Sławomir Gierlach, oficer prasowy policji. Cóż...diabeł nie śpi. Z byle kim!

O jak OSIEMNASTKA. Czyli... siedemnastka. Siedemnastka Marka Larysia. Nie, nie, eks-radny trzyma się świetnie, no ale 17 lat to on już nie ma. Ale popatrzmy na Miśka Kamińskiego i Larysia. Który jest młodszy? Nie zgadnięcie. A co ich łączy? Obaj nagrali klipy wyborcze w formie piosenki. Misiek lekko jazzującą, klubową. Laryś przearanżował przebój Kasi Sobczyk „18 mieć lat to nie grzech”. I zaśpiewał, że *siedemnasta pozycja to ja. I ma lista z numerem jest dwa. Liczę na każdy głos, niechaj sprzyja mi los, w Sejmie zacznę się teraz moja gra...* A co dzieli Miśka i Marka? Misiek do parlamentu wszedł. Marek - choć zachęcał wyborcę: *uwierz proszę, że będę ci rad, wniosę spokój, porządek i ład. Twoim bratem chcę być - musi lepiej się żyć - postem nie został. Cóż, widać ludzie nie chcą mieć braci w Sejmie. Ja się im nie dziwię!*

P jak PORNO. Czyli coś, z czym walczył najpierw Janusz Marszałek z Oleśnicy, a dopiero potem Piotr Gliński z Warszawy. Tak, tak oddajmy palmę pierwszeństwa temu, komu ona się należy. To radny wojewódzki Platformy Obywatelskiej w tym względzie wyprzedził wicepremiera Prawa i Sprawiedliwości. Ba, wtedy jego głos był emanacją opinii PO w Sejmiku Wojewódzkim. Kiedy jednak na scenę wkroczył sam wicepremier i też pogroził paluszkami, no to wtedy Krzysztof Mieszkowski (Nowoczesna) et consortes szybko o rajcy i Platformie zapomnieli. A sam Marszałek stwierdził, że *Gazeta Wyborcza* go wybiórczo zacytowała, zmanipulowała i Marszałka z marszałkiem pomyliła. Ech, tacy to byli seksualni gawędziarze. No dobra - a co z tym porno? Hm, podobno w Teatrze Polskim było bardziej duszno od rozgrzanych widzów niż porno...

R jak RAJDOWIEC. Czyli rajd rajdowca na rondzie zakończony. Jedni parkują samochód w garażu, inni na ulicy, a pewien mieszkaniec powiatu średzkiego zaparkował na oleśnickim rondzie przy Wojska Polskiego. Tym niebanalnym rondzie, co jedzie się nim tylko w jednym kierunku. I wcale nie jest to kierunek na Rataje, których to niby mieszkańcom rondo miało dojazd do domu ułatwić... Opel vectra w blasku latarni wyglądał na nim tyleż zaskakująco, co dostojnie. Dostojnie na tyle, że dowcipna młodzież szybko, oczywiście dopiero po wrzuceniu foci na fejsa, wymyśliła, że należy rondo ochrzcić imieniem Opla Vectry. Ale to nie przejdzie, bo każdy, kto jeszcze używa szarych komórek i na manipulacje podatny nie jest, wie doskonale, że to rondo imienia Ludwiga Lidla. Sprawdź, kotezku, choćby w Wikipedii, kto ów zacz.

TAK, TAK, DAMIAN, BYŁEM MARIONETKĄ...



NIE GADAJ...

S jak SKLEROZA. Czyli choroeba Pytla zdiagnozowana przez Kocińskiego. Młodzież powiedziała, że to SKS, czyli starość, kurna, starość. No ale dla niej to nawet 25-latek jest starcem. O co kaman? Sławomir Pytel, radny PO, zamówił materiały w Starostwie, po czym zapomniał je odebrać. A na sesji zagrzmiał, że mu ich nie przygotowano. W odpowiedzi starosta Wojciech Kociński (PiS), który już wcześniej sugerował, że rajca ma amnezję, poradził mu zaaplikowanie lekarstwa na sklerozę. Przed świętami Pytel przeprosił i przyznał, że się pomylił. A Kociński przeprosił, że był za ostry. Jednym słowem: *Mocim panie z nami zgoda, a Bóg wtedy rękę poda?* Eee, takie „kochajmy się” to tylko na Boże Narodzenie. Wtedy nawet zwierzęta mówią ludzkim głosem. Potem wszystko wraca do normy. Znaczący się, Wersal się kończy...

T jak TEATRZYK. Czyli to, czym - przynajmniej według Andrzeja Sowy - były onegdaj rady miejskie Oleśnicy. - Wiecie, czego wam, radnym, zazdroścę? Tego, że nie jesteście w marionetkowej radzie, że nie jesteście maszynką do głosowania - powiedział na spotkaniu podsumowującym rok nowego samorządu właśnie Sowa, jeden z twórców ugrupowania Razem dla Oleśnicy. Była to czytelna aluzja do rad poprzednich kadencji. Czy Sowa wie, co mówi? No cóż, sam był trybikiem tej maszyny, więc chyba wie. Niektórzy - to nie ludzie, to wilki - wtykali mu szpilki, że jakoś wtedy nie protestował. Ale inni mówią, że ten język, co to w kampanii wyborczej pokazał, to pokazał właśnie tej marionetkowej radzie. Kto go tam wie... W końcu to taki Armand Richelieu i Juliusz Mazarin w jednym, czyli szara eminencja RdO. A taki zawsze wie więcej...

U jak USA POLICE. Czyli część komitetu powitalnego 32-letniej Kamili D. z Oleśnicy na lotnisku w Bostonie. W jego skład wchodził też antyterrorystyczny i przedstawiciele Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego USA. A na naszą krajanke czekało przytulne pomieszczenie w lotniskowym areszcie. Czymże zasłużyła sobie na te wszystkie honory? Oj, było tych „zasług” niemało... Na pokładzie samolotu

linii British Airways, lecącego z Londynu do Bostonu, oleśniczanka, będąc pod wpływem alkoholu, usiłowała zapalić w samolotowej toalecie elektronicznego papierosa. No takie miała nerwy podczas lotu, po prostu... Nie reagowała na prośby personelu pokładowego, a po wymianie zdań zaczęła być agresywna i dobijała się do drzwi kokpitu. Czekajcie, jak to było w tej piosence? Najwięcej adrenaliny wywołują polskie dziewczyny?...

W jak WIGWAMY. Czyli indiańska zabawa w kotka i myszkę. No, wytropić wigwamy postawione na dawnym oleśnickim lotnisku nie jest trudno. Bo to wigwamy w wersji big. W jednym zmieściło by się by się z pół plemienia Apaczów Mescalero, czy innych Siuksów albo Szoszonów. Na lotniczej prerii postawiono je nielegalnie. Ale czerwonoskórzy z plemienia Przyjaciół Lotniska jak to Indianie... Lud dziki, prawa nie znający. Kazano im wigwamy rozebrać w roku 2014. Oczekali dwanaście księżyców. I nie rozebrali. Kazano w 2015. Oczekali, nie rozebrali. W końcu pewna okrutna błada twarz z Agencji Mienia Wojskowego oddała Indian pod sąd. Ciekawe, czy za karę zostaną przywiązani do pala, czy zamknięci w rezerwacie? Aha - i muszą jeszcze zapłacić za nielegalne użytkowanie prerii. I to wcale nie w skórkach z bizona...

Z jak ZDRADA. Czyli Kempa rzuca Kocińskiego. To chyba polityczny rozwód 25-lecia w powiecie. Nie ukrywajmy, pan Wojtek przez panią Beatę zdradzony się czuje. Wszak o prawo i sprawiedliwość walczyli ramię w ramię od 22 lat. *Ubi tu Gaius, ibi ego Gaia*, czyli gdzie ty Gajuszu, tam ja Gaja - zdawała się mówić Kempa. I vice versa... On pomagał jej w kampaniach wielkiej polityki, ona wspierała go w kampaniach polityki mniejszej. Kiedy on został burmistrzem Sycowa (choć na krótko), ona miała łzy w oczach. Teraz miał je on, kiedy przeczytał jej oświadczenie... Cóż, Jan z Czarnolasu pisał wszakże, że *nic wiecznego na świecie, radość z troska się plecie*, no ale Kociński bez Kempy to jak Flip bez Flapa, Lennon bez McCartney'a, Kargul bez Pawlaka, Albaño bez Rominy Power, a pan Wołodajowski bez Hajduczka. Aż pisać hadko...

Roman Rybak

Z PANIE STAROSTO, PANA ULUBIONA PIOSENKA?



„NIE WIERZ NIGDY KOBIECIE”

Spalony Luty Tur

Pożar gasiło aż 17 zastępów straży. Ale zniszczenia w drewnianej karczmie są tak duże, że łatwiej ją teraz zburzyć i budować od nowa, niż remontować.

Zgłoszenie o pożarze ok. godz. 8 w sobotę 2 stycznia otrzymała wrocławska straż pożarna. Ogień pojawił się na dachu drewnianej karczmy Pod Lutym Turem w Borowej Oleśnickiej (gmina Długoleśka). Karczma jest kryta strzechą.

W gaszeniu pomagali strażacy z Oleśnicy. Ogień gasiło 17 jednostek strażackich. Wykorzystano dwie cysterny z wodą, walka z żywiołem trwała kilka godzin, ale



karczmy praktycznie nie udało się uratować. Spłonął cały drewniany dach kryty strzechą oraz większość pomieszczeń wewnątrz budynku.

Najprawdopodobniej ogień rozprzestrzenił się od kominka. Kiedy się pojawił, w środku byli dwaj pracownicy karczmy. Ewakuowali się sami. (OAI)



Z krajobrazu zniknął ciekawy architektonicznie obiekt

Zima zweryfikuje

Radny i sportowiec Jacek Malczewski przygląda się budowie stadionu i zgłasza uwagi.

Na rzutni stoi woda i nie schodzi - stwierdził na sesji radny Jacek Malczewski (PS 2018), na co dzień nauczyciel WF i sportowiec. Od początku budowy stadionu zgłasza on swoje uwagi na temat realizacji inwestycji. A jako piłkarz i lekkoatleta zna się na różnych aspektach sportu i wymogach obiektów sportowych, na których

uprawiane mają być różne dyscypliny. Radny zaproponował, żeby nad rzutnią do rzucania kulą zrobić zadaszenie, co rozwiąże problem stojącej tam obecnie wody deszczowej. - Zawody w czerwcu - przypomina. Zwrócił też uwagę, że w rowach z wodą zrobiła się tafla lodu. - Zima zweryfikuje [stan obiektu] - komentuje, ale dodaje: Chociaż nie zanoszę się na mróz i nie zobaczymy do końca.

(kad)

W sali balowali



Zarząd terenowy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa Oleśnicy przy miejscowym Zakładzie Karnym zorganizował zabawę mikołajkową dla dzieci funkcjonariuszy i pracowników.

Zabawa odbyła się w sali Rycerskiej Zamku Książąt Oleśnickich. Poprowadził ją zespół muzyczny Prestige. Dzięki Zbigniewowi Jakubowskiemu, niezrównanemu w roli prowadzącego, udało się zachęcić do wspólnej zabawy wszystkie dzieci: i te w wieku jednego roku, i nastolatki. Po dwóch godzinach zabaw i tańców przyszedł wyczekiwany przez dzieci Święty Mikołaj. Każde dziecko otrzymało od niego paczkę z prezentami. Dzieci były bardzo zadowolone - zarówno z zabawy, jak i z prezentów. Uśmiechy gościły też na twarzach dorosłych. (OAI)

Radna mówi, że to wstyd

A radna jej odpowiada bez pardonu. Chodzi o policyjną debatę o „prewencji przestrzennej” i czas wolny na emeryturze...

- Wstyd! Tylko jeden radny zaszczylił tak ważne dla mieszkańców spotkanie! Na szesnastu panów radnych był jeden pan Nagórny - tak radna Józefa Stefani (PS 2018) skomentowała frekwencję radnych na debacie policyjnej pod tytułem „Prewencja przestrzenna a bezpieczeństwo publiczne”. - Ja też byłam! - zaopiniowała Janina Szczuraszek. Józefa Stefani uzupełniła: Były wszystkie panie radne. Chodziło jej o męską część samorządu. Ta była reprezentowana tylko przez Zbigniewa Nagórnego.

- Sprawa bardzo istotna dla mieszkańców - oceniła radna tematykę debaty, na którą



zaproszenie już na listopadowej sesji przekazała radnym Komenda Powiatowa Policji. Przebieg debaty relacjonowaliśmy w *Panoramie*.

- Pani jest na emeryturze, to pani sobie może chodzić na takie spotkania. Ja pracuję do dwudziestej pierwszej - odpowiedział zdecydowanym głosem radny Marcin Karczewicz. - Będę na emeryturze, to będę chodził na spotkania - powtórzył tezę swojego wystąpienia.



Pani radnej odpowiedzilibyśmy - po pierwsze - że posługiwanie się kategorią płci przy ocenie pracy członków samorządu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Bo jaki wniosek ma z tego płynąć? Że panie są o.k., a panowie są be?

Po drugie - ta debata nie wymaga obecności radnych, bo - jak się okazało - zaproszenie na nią powinno być adresowane do architektów, deweloperów i zarządców wspólnot. Zainteresowanie zwykłych mieszkańców „prewencją przestrzenną” było umiarkowane, co każe się zastanowić, dlaczego zainteresowanie ich reprezentantów miało być większe.

Po trzecie - radny jest samodzielnym w sprawowaniu swojej funkcji i rozliczanie go przez drugiego radnego z udziału w jakimś zebraniu

to przypisywanie sobie roli, która nie wynika z żadnych uregulowań prawnych czy kodeksów moralnych.

Panu radnemu odpowiedzilibyśmy, że skoro zdecydował się zostać radnym, to przyjął na siebie pewne obowiązki. Nie są to bynajmniej obowiązki wynikające ze stosunku pracy w miejscu, w którym jest zatrudniony. Jeśli radny nie ma warunków do sprawowania mandatu, bo coś (np. praca zawodowa) mu na to nie pozwala, to powinien się go zrzec. Radny nie powiedział, że gdyby zebranie było o innej porze, to wtedy mógłby na nie iść. Można więc było odnieść wrażenie, że pracuje non stop i na działalność nie ma czasu. Wyborcy mają czekać do jego emerytury? Krzysztof Dziedzic



Orszak numer cztery

Już po raz czwarty Koinonia Jan Chrzciciel organizuje w Oleśnicy Orszak Trzech Króli. A ta uliczna ewangelizacja z roku na rok sku-

pia coraz większą liczbę mieszkańców.

W Orszaku Trzech Króli biorą udział całe rodziny: dzieci, osoby

starsze, młodzież, władze miasta, powiatu i okolicznych gmin. „Wydarzenie to integruje wiele oleśnickich środowisk, instytucji, a także pojedynczych osób wokół jednej sprawy: oddania hołdu Jezusowi” - czytamy na stronie organizatora, czyli Stowarzyszenia Ewangelizacyjnego Koinonia Jan Chrzciciel.

W tym roku - napisała Koinonia - „zależy nam szczególnie, żebyście przebrali się za Aniołów, których liczbę w tym roku chcemy znacznie zwiększyć, lub w kolory poszczególnych Królów: czerwony, zielony i niebieski”.

Orszak Trzech Króli w Oleśnicy rozpocznie się o godz. 13.30 w Rynku. Przejdzie ulicami Rzemieślniczą i Sinapiusa na plac Zwycięstwa. (ror)

Co łaska, ale 430 złotych

DOBROSZYCE • Proboszcz i Rada Parafialna zbierają pieniądze na remont dachu ko-

ścioła św. Jadwigi. Wpłaty są dobrowolne, ale...

Blankiet zwrotny dla Rady Parafialnej w Dobroszycach

REMONT DACHU KOŚCIOŁA ŚW. JADWIGI
wpłata gotówką

Rodzina (Imię i Nazwisko osoby wpłacającej):

Adres zamieszkania:

Kwota pieniędzy, którą jest wpłacana:

Data:

Uwaga!
Początkowa, prognozowana kwota zbiórki pieniędzy na remont dachu od rodziny wynosi **430 zł**; może być ona wpłacona w 14 ratach po 30 zł; ostatnia rata 40 zł lub jednorazowo w całości, ale o takiej decyzji wpłaty jednorazowej prosimy powiadomić nas na takim blankiecie zwrotnym. Wpłata może być gotówkowa lub przelewem na konto parafii św. Jadwigi w Dobroszycach, nr konta: **12-9584-1034-2004-0400-2747-0002**, 56-410 Dobroszyce, ul. Czerwieńska 12. W tytule przekazu proszę wpisać: „Darowizna na cele kultu religijnego”.

Proboszcz i Rada Parafialna

„W załączniku zdjęcie wezwania do złożenia opłat. Takie blankiety zostały przesłane do wszystkich mieszkańców Dobroszyc i okolic. To bardzo duże pieniądze zapłacone pod stołem bez opodatkowania” - to fragment e-maila nadesłanego do naszej redakcji przez mieszkańca Dobroszyc. Jego opinie o tym pomysłe zbiórki i określenia jej organizatorów nie nadają się do cytowania.

Co tak zbulwersowało parafianina? Przede wszystkim wysokość kwoty. „Początkowa, prognozowana kwota zbiórki pieniędzy na remont dachu od rodziny wynosi 430 zł” - czytamy na blankiecie wpłaty. Może ona być wpłacona w 15 ratach.

Wpłata nie jest anonimowa. Na blankiecie należy podać imię i nazwisko wpłacającego oraz adres i wysokość wpłacanej kwoty. (OAI)

(S)Kubańczycy z kusicielką na koniec roku

To był spełniony sylwestrowy sen... Cóż, nie na darmo koncert miał w tytule „Havana dreams”... Jose Torres szybko wkręcił widownię w karaibskie klimaty. Lampka szampana była dopełnieniem tego gorącego wieczoru.



Jose Torres, czyli „Skubańczyk” w Polsce



A na koniec wieczoru był noworoczny toast



Część show skradła muzykom tancerka. Ale i tancerz był rewelacyjny...

Komplet publiczności obejrzał przygotowany przez Bibliotekę i Forum Kultury koncert sylwestrowy w wykonaniu formacji: Jose Torres & Havana Dreams & Torres Salsa Group. Żartem zaanonsonowani na scenie zostali jako „Skubańczycy”. W rolę konferansjerki wcieliła się Agnieszka Ostapowicz, spiritus movens Oleśnickich Spotkań z Muzyką.

Jose Torresa specjalnie przedstawiać nie trzeba. Urodzony w Hawanie muzyk to wirtuoz instru-

mentów perkusyjnych, od wielu lat zamieszkały w Polsce. Założyciel pierwszej w kraju orkiestry salsowej „Jose Torres y Salsa Tropical”. Lista artystów, z którymi współpracował jest bardzo długa, a styl, który uprawia, czyni go wyjątkową postacią na rodzimym gruncie muzycznym. Od 5 lat z powodzeniem realizuje projekt pod nazwą Havana Dreams. Muzyka, jaką prezentuje na scenie pod wodzą lidera 5-osobowy zespół (3 rodowitych Kubańczyków, na basie gra syn

Torresa - Filip) - to kwintesencja kubańskiej muzyki tradycyjnej i mieszanka afrykańskich bębnow oraz hiszpańskiej gitary.

Płynące z sceny przesiąknięte egzotyką, rytmiczne, melodie szybko wpadają ucho. Ich mocną stroną jest nienaganny wokal i czyste brzmienie mocno osadzonych, oryginalnych muzycznych fraz. Kubańskie pieśni serwowane przez Torresa i jego zespół błyskawicznie wprowadziły widzów w magiczny klimat przesiąkniętej

zapachem cygar i kawy Hawany. I nawet kłopot z dostrojeniem gitary Torres z wdziękiem obrócił w żart.

Między utworami Torres zabawił widownię anegdotami, m.in. o dyktatorze komunistycznej Kuby. - Dogorywający Fidel Castro leży w szpitalu w Hawanie. Jego brat mówi mu, że pod szpitalem zbierają się tłumy, które chcą się z nim pożegnać. Fidel pyta: „A gdzie się wybierają?” - naśmiewał się z czerwonego satrapy Torres.

- Ja gram, a wy cierpicie - przekomarzał się z widownią kipiący humorem muzyk. Część show skradła mu zresztą ponętna tancerka - kusicielka w kusej sukience. Energetyczny popis grupy tanecznej, której lider Fernando Torres Pineda to prawdziwy mistrz salsy, porwał do tańca najbardziej oszłomioną gorącymi rytmami część widowni. Przez moment na scenie taneczne umiejętności zaprezentowała też żona Jose Torresa - Iza.

Atutami koncertu były też ciekawe oświetlenie i dobre nagłośnienie.

Prawie dwugodzinny występ publiczność przyjęła z aplauzem. Gdy koncert dobiegł końca, Agnieszka Ostapowicz życzyła oleśniczanom na Nowy Rok, żeby byli jak zgrana orkiestra - zgodnie grająca na wielu instrumentach.

Potem burmistrz Michał Kołaciński i Anna Zasada, dyrektor Forum Kultury, zaprosili wszystkich na lampkę szampana. Toast wznosili też m.in. starosta W. Kociński i burmistrz Twardogóry Z. Potyrała, wicestarosta A. Noworyta, burmistrz Międzyborza J. Głowacki, wiceburmistrz Oleśnicy J. Sadowski. Panom towarzyszyły żony. Nie zabrakło samorządowców oraz osób reprezentujących miejskie i powiatowe instytucje oraz placówki kulturalne i oświatowe.

Grzegorz Huk, Andrzej Szachnowski



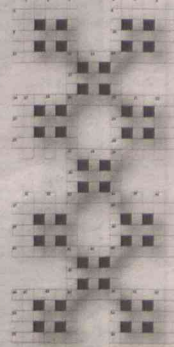
Tancerze z zespołu wciągnęli do zabawy publiczność

Rozwiązanie diagramu noworocznego: Obfitego w łaski nowego roku życzy czytelnikom redakcja Panoramy.

Wyrób jubilerski ufundowany przez sklep jubilerski Anna, ul. 3 Maja 54/I wylosowała Agnieszka Grondawa z Oleśnicy.

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej: Kolędy polskie.

Wyrób jubilerski ufundowany przez sklep jubilerski Anna, ul. 3 Maja 54/I wylosowała Ludwika Pacholak ze Spalic.



Po odbiór talonu do jubilera zapraszamy do redakcji Panoramy.

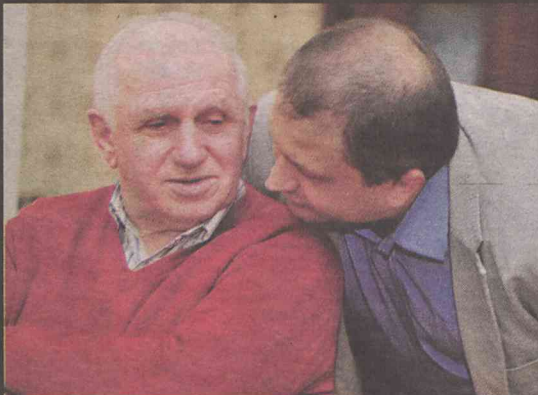
NIECODZIENNY TYGODNIK PANORAMICZNY

Fakty nie mity / Mity nie fakty

Ukryta kamera



PANIE RYSIU, PAN WIE,
JAK SIĘ NAZYWA
PIĘKNA KOBIETA
W NIEMCZACH?



NIE WIEM... TURYSTKA!



A TEN Z VIa, JAK UWAŻASZ,
NIEŻŁE CIACHO?

JAK SĄ PRZESTĘPCY,
TU MUSI BYĆ
PRZESTĘPCZOŚĆ, TAK?



PANIE BURMISTRZU,
TAKIE JEST
ODWIECZNE PRAWO NATURY!

Ukryta kamera



LEGIONIŚCI



NAJLEPSZEGO SORTU...

WŁAŚNIE DO CIEBIE SMS-uję,



GDYŻ, NIESTETY, NIE MOGĘ
Z TOBĄ ROZMAWIAĆ...

Ukryta kamera



Jedni do sklepu, drudzy do bazyliki

TWARDOGÓRA. W sklepie HSP na klientów czekali do godziny 22. Bez szampa tej nocy ani rusz...



Na posterunku w sklepie HSP



Iwona i Adam Bałabuszkowie służyli klientom do ostatniej chwili



Tak bawili się seniorzy w GOSiR-ze



Strażacy bawili się w remizie z całymi rodzinami



W Moszycach w świetlicy królowała młodość

W ostatnim dniu roku w twardogórskich Biedronkach, Dino czy innych sklepach spożywczo-monopolowych zaroilo się od klientów. Kolejki były niecodzienne, a w koszach artykuły dla miłego spędzenia ostatnich chwil starego roku w gronie rodzinnym, znajomych. W domu towarowym HSP „Samopomoc Chłopska” panie czekały na ostatnich klientów do 22.00. Również rodzinna załoga Żabki (na zdjęciu) do godzin późnych zaopatrywała tych, którzy nie chcieli stać w długich kolejkach.

O godzinie 17 w bazylice została odprawiona ostatnia msza św., podczas której ksiądz proboszcz złożył sprawozdanie z rocznej działalności, a także odbyło się nabożeństwo prześlągalne, dziękczynne i prośby.

W mieście nie praktykuje się organizacji imprez pod gwiazdami, tylko nieliczni zbierają się na rynku, by powitać Nowy Rok petardami, racami i szampanem. Natomiast w różnych punktach miasta



My tu w rynku sami rozkręcamy miejską imprezę...

były zorganizowane zabawy sylwestrowe. Renciści i emeryci bawili się w pomieszczeniach GOSiR-u przy ul. 1 Maja. Druhowie strażacy z całymi rodzinami bawili się w remizie. Pod specjalną opieką byli dzieci, które miały do dyspozycji gry, mogły rysować i malować. O północy wspólnie z rodzicami wypuszczaly fajerwerki. W świetlicy środowiskowej w Moszycach również zorganizowano zabawę sylwestrową z przeważającą liczbą młodych osób.

Na długo przed północą z różnych części miasta było słychać wybuchy petard i fajerwerków. O północy w różnych rejonach miasta, pomimo nasilającego się mrozu, mieszkańcy wychodzili przed swoje domy, mieszkania, by obwieścić fajerwerkami, petardami, rakietami, szampanem, że mamy Nowy Rok. Tegoroczny Sylwester, podobnie jak w latach ubiegłych, był bezpieczny i spokojny.

Andrzej Głowacz
fot. Autor

Wilki na Sylwestra

Zawodnicy Klubu Biegacza Lupus biegają nawet w Sylwestra. Tradycyjnie spotkali się w Trzebnicy

Jak co roku na zakończenie sezonu biegowego reprezentacja oleśnickiego klubu pobiegła w mroźnej scenerii w 31. Ulicznym Biegu Sylwestrowym w Trzebnicy. Pokonali dystans 10 km. 31 grudnia w Trzebnicy na liście startowej odnotowano blisko 1500 osób.

WILKI NA MECIE

380. Tomasz Mateusiak	45:28
501. Paweł Stawarz	46:57
517. Mariusz Frackowiak	47:08
588. Justyna Stefaniak	47:56
758. Rafał Kaczmarek	49:56
771. Adam Musur	50:06
954. Mirosław Furman	52:49
1079. Józef Gręda	55:03
1102. Jan Mandat	55:27

(ws)



Sylwester nie Sylwester, oni biegają

Czy ta twarz brzmi znajomo?

Do wygrania w tym konkursie są trzy pakiety startowe w 3. Biegu Szerszenia - Nocnym Biegu Świętojańskim. Czas na odgadnięcie - do 26 lutego.

Konkurs Klubu Biegacza Szerszeń polega na odgadnięciu, kto będzie twarzą III Biegu Szerszenia.

- Obie z zawodniczek, które zechciały promować naszą imprezę, znajdują się na zdjęciu. Aby wziąć udział w losowaniu darmowego pakietu startowego, należy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie do 26 lutego - mówi Dawid Gajlus, rzecznik prasowy Szerszenia. Odpowiedzi z jednym z nazwisk należy przesyłać

na adres mailowy: kontakt@szerszenie-olesnica.pl.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 28 lutego przy okazji dekoracji najlepszych zawodników imprezy Tropem Wilczym. Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Oleśnicy. Losowania dokonają prawdopodobnie nowe twarze Biegu Szerszenia, który przy odrobinie szczęścia i przy sprzyjających okolicznościach pojawia się na biegu.

W dalszym ciągu ambasadorką Nocnego Biegu jest Iwona Lewandowska. A w roku 2016 zawody odbędą się prawdopodobnie 11 czerwca.

(is)



Sportowe echo gminy

Przedstawiamy rozkład gier Halowych Mistrzostw Gminy Oleśnica o Puchar Wójta:

Mistrzostwa w piłce siatkowej mężczyzn, runda II 10 stycznia o godz. 14: sala sportowa w Ligocie Polskiej: Poniatowice, Zarzysko, Boguszyce; sala sportowa w Sokołowicach: Sokołowice, Nieciszów, Nowoszyce; sala sportowa we Wszechświętem: Wszechświęte, Dziadowa Kłoda, Cieśle.

Mistrzostwa w tenisie stołowym, runda II 10 stycznia godz. 11:

sala sportowa Ligota Polska: Cieśle, Ostrowina; sala sportowa Sokołowice: Sokołowice, Boguszyce, Krzeczyn; sala sportowa we Wszechświętem: Bogusławice, Nowoszyce, Gręboszyce.

Artur Koziara

Snajper Miro

Sport Galeria po znakomitym występie Mirosława Mularczyka pokonał Perelkę

GRUPA A

Pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach odniosła ekipa Sputnik Cafe. Po dwóch trafieniach Brajana Batoga i Michała Dolińskiego pokonała OSP Solniki Wielkie 5:2. Bardzo dobry mecz rozegrali Sport Galeria i Perelka. Górę wzięło doświadczenie Tomasza Idziorka i spółki. Dzięki - w głównej mierze - trzem trafieniom Mirosława Mularczyka Sport Galeria wygrała z młodymi piłkarzami Perły Węgrów.

Jedyną ekipą bez porażki w grupie A pozostaje Bartech. Reprezentanci firmy Tomasza Skonecznego pokonali Świt Wrocław 4:2.

W czwartym meczu tej grupy X-Kadra wygrała z Armakanem 4:2.

Sport Galeria - Perelka	6:2
Świt Wrocław - Bartech	2:4
X-Kadra - Armakan	4:2
OSP Solniki Wielkie - Sputnik Cafe	2:5



Fot. Andrzej P. Szachnowski

Zakładowi piłkarze w tym tygodniu zagrają dwa razy

TABELA

1. BARTECH	4	10	14-9
2. X-KADRA	3	6	8-6
3. SPORT GALERIA	3	6	13-4
4. ARMAKAN	4	4	12-14
5. Sputnik Cafe	3	3	5-5
6. Perelka	3	3	6-10
7. Świt Wrocław	3	3	5-12
8. OSP Solniki Wielkie	3	3	8-11

GRUPA B

Wciąż pod górę mają piłkarze Zetki. Tym razem „klawisz” nie mieli szans w starciu z ekipą San Marino. Kacper Rogala i spółka pozostają wciąż niepokonani. Najlepszym piłkarzem wicemistrzów poprzedniej edycji był Tomasz Karga, który dwukrotnie pokonywał bramkarza Zetki.

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą piłkarze Kerry. Ekipa Krzysztofa Małasińskiego wygrała tym razem z Lupusem. Koncertowo zagrał Tomasz Nowak, który zdobył aż pięć z dziewięciu bramek dla swojego zespołu.

Bardzo zacięty był pojedynek pomiędzy Lis-Dachem a Dobrą. Jakub Rusiecki i spółka odnieśli swoje pierwsze zwycięstwo w tej edycji i wrócili do walki o wyjście z grupy.

Dobrze zagrał także GKN, który wygrał ważny mecz z Demotransem 4:2.

Lis-Dach - JDD Dobra	3:2
Zetka - San Marino	1:4
Kerry - Lupus	9:3
Demotrans - GKN	2:4

TABELA

1. SAN MARINO	4	12	29-7
2. KERRY	4	12	26-9
3. GKN	4	9	16-8
4. LUPUS	4	6	10-15
5. Demotrans	3	3	7-10
6. Zetka	4	3	11-16
7. Lis-Dach	3	3	9-15
8. JDD Dobra	3	0	3-11
9. Biedronka	3	0	1-21

GRUPA C

W meczu kolejki nie brakowało emocji. Królowie Disco długo męczyli się z Oscar Teamem, ale ostatecznie to właśnie mistrzowie cieszyli się z czwartego zwycięstwa w rozgrywkach. Po raz kolejny swój zespół do wygranej poprowadził Krzysztof Michalewski. Misiu dwukrotnie pokonał bramkarza zespołu Oskara Olczykowskiego i ustalił wynik na 4:1.

Grupa C dostarcza emocji na najwyższym poziomie. W meczu Wyborowych z Penny Gondek padł remis 2:2. Zaczęło się od niespodzianki, ponieważ ekipa Marcina Wawrzyniaka wygrywała 2:0... Piłkarze Penny Gondek nie poddali się jednak i po dwóch trafieniach Sebastiana Śniatyły doprowadzili do remisu.

Remisem pachniało także w meczu R-Gol Dobroszyce z BD Eljot. Ostatecznie to jednak piłkarze Franciszka Balickiego zainkasowali trzy punkty, w głównej mierze dzięki Dawidowi Zwiernikowi, który zdobył dwa gole.

Wyborowi - Penny Gondek	2:2
Aida - Niedary	1:8
Królowie Disco - Oscar Team	4:1
R-Gol Dobroszyce - BD Eljot	3:4

TABELA

1. KRÓLOWIE DISCO	4	12	36-4
2. NIEDARY	4	10	19-4
3. BD ELJOT	4	8	12-6
4. PENNY GONDEK	4	7	16-7
5. R-Gol Dobroszyce	3	3	8-9
6. Oscar Team	3	3	8-12
7. Wyborowi	3	2	5-12
8. Gama	3	0	2-15
9. Aida	4	0	1-38

5. kolejka (6 stycznia - środa):

9:00 OSP Solniki Wielkie - Armakan
9:40 Demotrans - JDD Dobra
10:20 GKN - Lupus
11:00 Penny Gondek - BD Eljot
11:40 Wyborowi - Niedary
12:20 Lis-Dach - Biedronka
13:00 Aida - Gama
13:40 Kerry - San Marino
14:20 R-Gol Dobroszyce - Oscar Team

6. kolejka (10 stycznia):

9:00 JDD Dobra - Kerry
9:40 Biedronka - Zetka
10:20 Wyborowi - Aida
11:00 Sport Galeria - Bartech
11:40 Królowie Disco - BD Eljot
12:20 GKN - Lis-Dach
13:00 R-Gol Dobroszyce - Penny Gondek
13:40 Oscar Team - Gama
14:20 Demotrans - San Marino
15:00 Perelka - X-Kadra
15:40 OSP Solniki - Świt Wrocław
16:20 Sputnik Cafe - Armakan

(jam)

Za wysokie Sudety

Nowy Rok miał się zacząć po myśli koszykarzy KK Oleśnica. I tak się zaczął, ale w II kwarcie coś się załamało...

KK Sudety 55
62
(18:15, 16:15, 10:14, 11:18)

KK: Stach, Zuber, Malakhau 7, Kilian 6, Piasecki 4, Kuta 10, Suprun 8, Urbańczyk, Siworski, Jarmakowicz 2, Kaczmarek 18
Trener: Piotr GLINIĄK.

Nowy Rok miał się zacząć po myśli koszykarzy KK Oleśnica. I zaczęło się udanie, bo pierwsza kwarta to dobra gra i prowadzenie oleśniczan 18:15. Druga kwarta to lepsza gra gości z Jeleniej Góry, którzy na dwie

minuty przed końcem remisowali 28:28.

Na przerwę z prowadzeniem schodzili jednak podopieczni Piotra Gliniaka, którzy wygrywali 34:30.

W drugiej połowie coś się załamało w oleśnickim zespole. Bardzo dobrze - jak zwykle - grał Grzegorz Kaczmarek, ale żaden z jego kolegów nie był w stanie choćby zbliżyć się do poziomu kapitana. Po trzeciej kwarcie na tablicy wyników widniał remis 44:44, co zapowiadało emocje w ostatniej części gry.

Prym w niej wiodła jednak dwójka snajperów z Jeleniej Góry - Łukasz Niesobski (19 punktów) i Karol Wojciul (22), która zapewniła swojej drużynie cenne wyjazdowe zwycięstwo.

Już w sobotę ekipa KKO będzie miała okazję na rehabilitację za porażkę z Sudetami. Do Oleśnicy przyjeżdża zespół Muszkieterów Nowa Sól, którego pokonanie jest w zasięgu oleśnickich koszykarzy. Początek meczu o godzinie 18 w hali Atola.

(jam)

DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

■ PAKOWANIE I ZAŁADUNEK TOWARU - 1 osobaosoba ■ **TAPICER - 5 osób** ■ doświadczenie ■ PPH Import-Export Jan Krochmal. Twardogóra, ul. Kościuszki 1. Tel. 785-989-929.**■ PRACOWNIK NA FERMĘ DROBIU - 1 osoba**■ „złota rączka”, z umiejętnością spawania ■ **PRACOWNIK NA MIESZALNIĘ PASZ - 1 osoba** ■ Ferma Drobiu. Sokołowice 90a. Tel. 601-774-867.**■ PRACOWNIK BIUROWY - 1 osoba**

■ Ferma Drobiu Sokołowice 90a. Tel. 71-314-88-92, 601-774-867.

■ KASJER-SPRZEDAWCA - 1 osoba■ **KIEROWCA - 1 osoba** ■ prawo jazdy kat. B ■ Alkohole Wino-tekta. Oleśnica, ul. Kochanowskiego 64. Tel. 601-757-103, email: jarek_z@onet.eu.**■ PRACOWNIK BIUROWY - 1 osoba**■ **SPRZEDAWCA-MAGAZYNIER - 1 osoba** ■ Merkur. Oleśnica, ul. Młynarska 7b. Tel. 601-757-103, email: jarek_z@onet.eu.**AJK MEBLE**
oddział Bralin**zatrudni osoby na stanowisko
- HANDLOWIEC****Wymagana:**

- biegła obsługa komputera i urządzeń biurowych
- znajomość języka angielskiego
- samodzielność, dyspozycyjność

Oferujemy:Atrakcyjne wynagrodzenie w zakresie **2500 - 5000 zł**
CV oraz listy motywacyjne prosimy wysłać na adres:**rekrutacja@ajkmeble.pl****Tel. 883 111 777****CENTRUM
NIERUCHOMOŚCI**

ul. Kościelna 10 lok. 3, Oleśnica

tel. 071 798 01 49

www.nieruchomosci.olesnica.pl

OGŁOSZENIE

Likwidator Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo – Pszczelarskiej w likwidacji Syców ul. Kaliska 10 ogłasza drugi przetarg nieograniczony na sprzedaż w całości następujących nieruchomości: prawo wieczystego użytkowania działek 16/3, 17/12, 17/15 i 17/17 AM 9 o łącznej powierzchni 6006 m², prawo własności działki 17/6 AM 9 o powierzchni 6800 m², wraz z prawem własności pawilonu handlowego o pow. 151,4 m², budynku magazynowego z częścią socjalną o pow. 447,53 m², budynku administracyjno – handlowego pow. 580,37 m² budynku garażowego o pow. 197 m², budynku magazynowego o pow. 21,84 m², budynku gospodarczego z wiatą o pow. 161,73 m², wiatą metalową o pow. 230 m², wiatą magazynową o pow. 464,45 m². Dla w/w nieruchomości są prowadzone księgi wieczyste o nr WR1E/00076304/8, WR1E/00056989/7, WR1E/00094966/8, WR1E/00057399/1. Nieruchomości są położone w Sycowie przy ul. Kaliskiej 10

Cena wywoławcza wynosi 2 500 000 zł (słownie: dwa miliony pięćset tysięcy złotych)

Przetarg odbędzie się w dniu 14 stycznia 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w lokalu likwidowanej Spółdzielni (biuro) 56-500 Syców, ul. Kaliska 10

Wadium upoważniające do udziału w przetargu w wysokości 250 000 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych) należy wpłacić przelewem na konto BZ WBK SA O/Syców o nr 82 1090 2415 0000 0001 0513 4867 do dnia 12 stycznia 2016 roku.

Wydanie przedmiotu umowy sprzedaży nastąpi w terminie 3 miesięcy licząc od daty podpisania aktu notarialnego przenoszącego własność.

Zainteresowani mogą dokonać oględzin przedmiotu przetargu w terenie po wcześniejszym uzgodnieniu z likwidatorem Spółdzielni. Tel 514 759 368

Likwidatorowi przysługuje prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PRACA

■ Absolwentka finansów i rachunkowości poszukuje pracy. Tel. 884-082-649.

■ Zatrudnię samodzielną księgową na kolejne stanowisko do Biura Rachunkowego „Bilans” w Oleśnicy. Wymagane: staż pracy w księgowości minimum 3 lata, umiejętność samodzielnego prowadzenia pełnej księgowości /księgi handlowe/, oraz podatkowej księgi przychodów i rozchodów. CV ze zdjęciem prosimy przysłać na adres e-mail: bilans_romaniuk@interia.pl.

■ Zatrudnię blacharza samochodowego. Tel. 601-772-722.

■ Praca przy betonie architektonicznym, układanie cienkiej warstwy, doświadczenie przy gładziach. Prawo jazdy kat. B. Tel. 513-520-190.

KUPIĘ

■ Kupię wszystkie staroście, nawet z PRL. Tel. 665-850-859.

■ Kupię części do pieca gazowego 2-funkcyjnego MORA 674. Tel. 790-425-910.

SPRZEDAM

■ Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 250 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Wielka Historia Świata - Oxford, 37 tomów, twarda oprawa, nieużywana, 500 zł. Tel. 607-643-209.

SPRZEDAM BIURKO
przedwojenne
w dobrym stanie.
Tel. 601-785-165.

■ Sprzedam atrakcyjny stół z litego bukowego drewna w kolorze mahońowym, składany o wymiarach 180 x 100 cm, po rozłożeniu 280 x 100. Cena 2000 zł. Kontakt: 781-399-160.

■ Sprzedam drewno kominkowe i opałowe, sezonowane. Tel. 667-251-635.

KOMPUTERY

■ Pogotowie komputerowe. F. VAT. Tel. 507-526-462.

USŁUGI

■ Czyszczenie dywanów i tapicerek. Tel.

SKŁAD WĘGLA

Tel. 71 788 91 50

SKUP ZŁOMU

601-92-68-75.

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

■ Malowanie, tapetowanie, regipsy, panele, gładzie, luksfery, docieplenia budynków. Tel. 603-795-542.

■ Profesjonalna pralnia dywanów. Tel. 605-878-104.

■ Remonty mieszkań i domów, tynki, malowanie, tapety, kafle, panele, zabudowy, karton, gips. Tel. 732-657-190, 792-156-958.

■ Czyszczenie dywanów i tapicerek. Tel. 71-780-49-35, 784-759-776.

■ NIANIA na telefon. Tel. 512-237-963.

■ Naprawa pralek Walde-ma Planeta. ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

■ Posadzki z mixokreta. Tel. 0-606-874-272.

■ Usługi wykończeniowe mieszkań, gładzie, płytki, panele, malowanie. Solidnie i tanio. Tel. 667-420-041.

■ Montaż płyt gipsowych, kafelki, malowanie, gładzie, tanio i solidnie. Tel. 0-665-160-732.

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

■ Hydraulika, junkersy, grzejniki, inst. wod.-kan. Tel. 665-468-587.

■ Całodobowe awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 314-35-45 w godz. 10-18, 314-88-09 dom, 0-601-76-12-82.

**GRANITY, MARMURY
OLGRAN**

- PONAD 70 KOLORÓW
- KOSTKA GRANITOWA
- INNE WYROBY Z GRANITU
SMARDZÓW 27B,
K. OLEŚNICY.
TEL. 71-399-27-03,
607-199-059; WWW.OLGRAN.PL

■ ALARMY. ZAMKI antywłamaniowe. Tel. 314-35-45 w godz. 10-18, 314-88-09 dom, 0-601-76-12-82.

■ Tanio usługi transportowe. Tel. 505-611-842.

■ OKNA PCV, ROLETY. Dobroszyce. Tel. 0-602-381-937, 071-314-17-49, www.oknanapokolenia.pl.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ WESELA - IMPREZY - ROCZNICE. Kryształowy Dwór. Tel. 606-311-690.

■ BHP - Center, szkolenia, wózki widłowe + gaz, ocena ryzyka na stanowiskach pracy, nadzory w zakładach pracy, protokoły wypadkowe. Tel. 507-823-846 lub 794-42-02.

■ SZAMBA ekologiczne, oczyszczalnie ścieków - Oltrans Spalce. Tel. 606-311-690.

■ OGRODZENIA, bramy, balustrady, ślusarstwo. Tel. 606-311-690.

FINANSE

■ Biuro Rachunkowe „Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 608-617-323.

■ Ubezpieczamy dzieci,

SZTAB 24 Finał
MIERZYMY WYSOKO
10.01.2016
#wosp2016

24. Finał WOŚP w Oleśnicy
Gramy na zakup urządzeń medycznych dla oddziałów pediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorów.

KORELAT
ul. J. Kochanowskiego 5 (Spółdzielnia Mieszkaniowa ZACISZE)
siedziba oleśnickiego Sztabu WOŚP

PLAC ZWYCIĘSTWA
10:00-15:00 - wystawa pojazdów i sprzętu wojskowego oraz kuchnia polowa zorganizowana przez członków oleśnickiego Stowarzyszenia Miłośników Techniki OLSENSIUM oraz Oleśnickie Stowarzyszenie Żywej Historii „Arma”

SALA WIDOWISKOWA MOKiS
ul. J. Kochanowskiego 4
15:00 - koncert zespołu Czereda
16:30 - licytacja przedmiotów, gadżetów i usług na rzecz WOŚP
18:00 - koncert zespołu Hipnotyk
19:00 - koncert zespołu Fabryka Gruzu

JACK PIZZA-PUB
ul. A. Mickiewicza 3
Burger Challenge i loteria fantowa

ŚCIEMA ROCK MOTOR BAR
ul. Kazimierza Wielkiego 9
9. stycznia, 20:00 - koncerty zespołów Czwarty Poziom i Co Z Tego + aukcja charytatywna na rzecz WOŚP

www.facebook.com/OlesnicaWOSP www.wospolesnica.zhp.net.pl

młodzież szkolną. Oleśnica, ul. Matejki 11 A. Tel. 398-11-22, ul. Słowackiego 10. Tel. 314-01-23.

■ Pomoc finansowa bez zbędnych formalności. Zadzwoń 505-500-509.

TURYSTYKA

■ **CENTRUM MIĘDZYNARODOWYCH PRZEWOZÓW AUTOKAROWYCH**, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. **BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90%.** OPAL-Rzemieśnicza 10, tel. 71 398 14 06, Kilińskiego 4, tel. 71 399-93-22. Rezerwuj: www.opal.olesnica.pl.

■ Wczasy krajowe 149 ofert. Morze, Góry, Jeziora. Dojazd własny i autokar. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS-w, Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Egipt, Jordania, Izrael-zwiedzanie+wypoczynek, 15 dni za 2160 zł. OPAL Oleśnica, Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Dalekie Podróże 55% zniżki z Polski bezpośrednio. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS - w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Dalekie podróże: Sri Lanka, Meksyk, Kuba, Tajlandia, Dominikana, Mauritius, Wyspy Zielonego Przylądka 29% zniżki

OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2016, 41% zniżki, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wczasy, imprezy dla firm i zakładów pracy 39 % zniżki. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wyspy Kanaryjskie 1439 pln. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Republika Południowej Afryki. Zwiedzanie Mozambiku i Zimbabwe+wypoczynek. OPAL Oleśnica, Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejsy cały świat, basen Morza Śródziemnego, dojazd gratis OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (bok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 2689 pln, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wczasy krajowe.

Wyjazd autokarem z Oleśnicy. Wielka Promocja. OPAL Oleśnica, Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA

SPRZEDAM

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ **Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe na ul. Kopernika, I p., 62 m², cicha, spokojna okolica.** Tel. 691-743-032.

■ Sprzedam lub zamienię na większe mieszkanie na I p., 45 m² na IV p. Tel. 787-309-295.

■ **MIESZKANIE** w prestiżowej lokalizacji OLEŚNICY 83,05 m², II piętro 3 p + k + ł + pp + duży balkon + garderoba, dwie piwnice, strych oraz garaż. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica ul. Lotnicza, parter, 67,6 m², 3 pokoje+2 balkony+garaż. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ **OLEŚNICA**, Rynek 36,3 m², II piętro (pokój 23 m² + kuchnia z oknem+ł). ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica ul. Sinapiusa, 24,9 m², II piętro (P16 m²+K+Ł). ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica ul. Cieszyńskiego, I piętro, 43,8 m², 2 pokoje + kuchnia + łazienka. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica ul. Sienkiewicza, III piętro (poddasze), 50 m², 2 pokoje+ kuchnia + łazienka + piwnica 5,7 m² i komórka 9,8 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica ul. Lotnicza KAWALERKA, parter,

34,5 m², pokój z aneksem kuchennym+ł. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ **Sprzedam mieszkanie** dwupiętrowe z ogródkiem, 73 m², 79 m², 91 m², Spalice, ul. Bukowa, 3.280 zł/m² brutto. Tel. 601-797-538.

KUPIĘ

■ Kupię mieszkanie w Oleśnicy 70-85 m². Tel. 605-620-063.

WYNAJME

■ Szukam do wynajęcia taniej kawalerki. Tel. 787-525-291.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe w Oleśnicy, okolice ul. Sucharskiego. Tel. 697-455-333.

LOKALE

■ Do wynajęcia pomieszczenie 100 m², 70 m², 100 m² pod działalność, Wały Jagiellońskie 20. Tel. 601-774-867.

■ Do wynajęcia lokal o pow. 40 m². Tel. 506-204-008.

■ Do wynajęcia pomieszczenie 99 m², 37 m² w Oleśnicy. Tel. 605-600-295.

■ Sprzedam nieruchomość (hale + mieszkanie) na działce 27 arów, przy ul. Wiejskiej w Oleśnicy. Tel. 601-589-808.

■ **Sprzedam kiosk 18 m² (Zieleniak), dobra lokalizacja (k. ronda Solidarności).** Tel. 508-292-995.

■ **Odstąpię działalność gospodarczą (kiosk w galerii), ul. Rzemieśnicza, cena odstępnego 25.000 zł.** Tel. 607-299-523.

DOMY

■ **Sprzedam lub zamienię dom 180 m², ul. Chabrowa, 850.000 zł.** Tel. 603-848-915.

■ Poniemiecki dom w DZIADOWEJ KŁODZIE

160 m², na dz.700 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ **NIECISZÓW, DOM** stan surowy otwarty 168 m², na działce 10,5 arów. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ **OLEŚNICA, RATAJE**, dom 180 m², działka budowlana 574 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ **POSIADŁOŚĆ** - Łuczyna gm. Dobroszyce, DOM 180 m², na gruncie 67 arów z zabudową gospodarczo rekreacyjną. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Sprzedam dom 170 m², działka 1.200 m², dwa osobne wejścia, Spalice, ul. Dębowa 16. Tel. 784-381-172.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ **Do sprzedania atrakcyjnie położona działka budowlana o pow. 726 m², w Oleśnicy na Starych Ratajach, 500 m od obwodnicy, dobry dojazd do Wrocławia i Sycowa, ulokowana w obrębie ul. Dobroszyckiej, Wielkopolskiej i Jarzynowej, nieopodal terenów rekreacyjnych, 140 zł/m² do negocjacji.** Tel. 790-804-873.

■ Sprzedam działki 15-arowe w Dobroszycach, z warunkami zabudowy, wszystkie media. Tel. 602-381-937.

■ **Sprzedam działkę w Ostrowinie, 30 arów.** Tel. 600-244-896.

■ Działka budowlana 0,49 ha z pozwoleniem na budowę, 11 km od Oleśnicy. Tel. 0-696-406-792.

■ Działki budowlane o powierzchni 20 arów, Sadków gm. Dobroszyce, położone blisko lasu, media, prąd, woda, kanalizacja przy działkach, w sąsiedztwie nowo powstałe budynki jednorodzinne, odległość od Oleśnicy 12

km, 29 zł/m². Tel. 697-406-735.

■ **Sprzedam atrakcyjnie położoną działkę budowlaną w miejscowości Karwiniec-Bierutów. Działka w pobliżu drogi asfaltowej z dostępem do wszystkich mediów. Powierzchnia całkowita 0,25 ha. Możliwość wydzielienia dwóch odrębnych 0,125 ha działek. Kontakt grzecz. 71-398-86-00.**

■ Sprzedam działkę budowlaną Syców Wioska, 36 arów. Tel. 605-317-978.

■ **OLEŚNICA**, ul. Wiejska, działka budowlana 547 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ **BOGUSŁAWICE** działka budowlana 15 arów. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica SPALICE działka budowlana 743 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica RATAJE działka budowlana 1431 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Sprzedam działki budowlane i budowlano-usługowe w Sokołowicach. Tel. 503-868-941, 609-065-559.

■ Sprzedam działkę budowlaną 94 ary, Dziadowa Kłoda. Tel. 62-785-18-61 po godz. 18, 605-623-173.

BUDOWLANE

SIATKA OGRODZENIOWA TANIO. Tel. 609-527-841.

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu Sokołowice skupuje zboże. Tel. 601-774-867, 71-314-88-92.

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam 0,5 ha lasu mieszanego, Poniatowice.

LSE24.pl
INTERNETOWA PLATFORMA MARKETINGOWA

DOŁĄCZ DO NAS I ZARABIAJ Z NAMII!

Tel. 71-315-57-31 godz. 18-20.

■ Sprzedam traktor Ursus C-355, kultywator uprawowy + słomę w małych kostkach. Tel. 667-154-308.

ZWIERZĘTA

■ Gabinet weterynaryjny PRAK-VET lek.wet. Katarzyna Mróz. Oleśnica, ul. Ogrodowa 4B, pn-pt 17-19, sob 10-13. Tel. 71-399 10-21.

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyławianych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

■ Sprzedam kanarki z domowej hodowli. Tel. 609-295-068.

LEKARSKIE

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion
- barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytia

MedicaDent
Gabinet Stomatologiczny
Katarzyna Olejnik
Oleśnica, ul. Młynarska 3A
Tel. 693-763-509
pn. 9-16; wt., śr., czw. 13-19;
pt. 9-17, www.medicadent.co

REJESTRACJA : 71 314 31 11

Przychodnia Specjalistyczna
DOKTOR
Oleśnica ul. Łąkowa 15

CHIRURGIA
dr n. med. Andrzej Janeczko
specjalista chirurgii ogólnej

ORTOPEDIA
lek. med. Jacek Kowalski
specjalista ortopeda traumatolog

PRAKTYKA LEKARSKA OGÓLNA
Katarzyna Janeczko-Pussak
specjalista medycyny rodzinnej

DIAGNOSTYKA OBRAZOWA
lek. med. Łukasz Janeczko

BIOPSJE TARCZYCY
BADANIA USG + DOPPLER

tętnic szyjnych i kręgowych
jamy brzusznej, tarczycy, piersi
jąder, węzłów chłonnych, ślinianek
stawów, guzów, torbieli, innych
zmian i narządów powierzchniowych
www.janeczko.pl

28. Tel. 503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

KARDIOLOG
Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985.

■ **ZBIGNIEW OLEJNIK**
specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11, tel. 71-398-60-23.

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik,

GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY
lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15.30 - 18.30
soboty 10.00 - 13.00
Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl
Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15.30-17.30

NFZ - bezpłatnie
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates
Oleśnica, ul. Wrocławska 41
Tel. 71-398-33-23.

NFZ - bezpłatnie
POZ - internista
i pediatra bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.

wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ **Specjalista dermatolog** Ewa Iłska, Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 12 (pałacyk I piętro) wtorek i piątek godz. 15.30-19.00. Rejestracja tel. w godzinach wieczornych 0-603-747-009.

■ **Protezy zębowe - wykonawstwo, naprawy.** Leszek Pastuła.

Apteka i Centrum Medyczne
MASTERMED
Serdecznie zapraszamy do składania deklaracji wyboru:
♦ lekarza rodzinnego
♦ pielęgniarki rodzinnej
♦ położnej rodzinnej
www.mastermed.com.pl
ul. Kopernika 12, Oleśnica.
Rejestracja: 71/396-28-65.

Apteka i Centrum Medyczne
MASTERMED
Oferujemy prywatne usługi lekarzy wielu specjalności:
Dermatolog, alergolog, kardiolog, internista, pediatra, ginekolog, gastroenterolog, laryngolog, onkolog kliniczny, lekarz medycyny pracy, urolog, okulista, psycholog, psychiatra, psychoterapeuta, ortopeda, fizjoterapeuci dorosłych i dzieci oraz chirurgzy: naczyniowy, ogólny i onkologiczny.
www.mastermed.com.pl
Oleśnica, ul. Kopernika 12.
Rejestracja: 71/396-28-65

GABINET STOMATOLOGICZNY
Hanna Żeglińska-Ozimek.
Oleśnica, ul. Św. Jadwigi 11/3.
Leczenie pod mikroskopem, implanty, chirurgia, protetyka.
Tel. 695-751-412.

Oleśnica, ul. Mickiewicza 3, I p. Tel. 603-934-901.

■ **UROLOG** - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2-A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

ZDROWIE

■ **Psychoterapia.** Tel. 662-722-792.

NAUKA

■ **Matematyka.** Tel. 698-139-285.

■ **Język niemiecki** - korepetycje, przygotowanie do egzaminu gimnazjalnego i maturalnego. Tel. 605-894-074.

ROZNE

Poczta Polska
Agencja Pocztaowa
ul. Paderewskiego 4i
Czynna codziennie:
pon.-pt. w godz. 9⁰⁰-18⁰⁰
sobota 10⁰⁰-13⁰⁰

AUTO-MOTO

NIE CZEKAJ
ZE ZMIANĄ



Oleśnica, ul. Łąkowa 2.
Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO - USŁUGI

POMOC DROGOWA
Tel. 601-936-766.

OPEL

■ **Astra, 2006, 1.9 CDT, granatowy, pełne wyposażenie, 13.900 zł.** Tel. 692-700-623.

KIA

■ **Okazja - venga, 1.4, 25.000 km, listopad 2010, garażowane, auto na**

gwarancji, 30.200. Tel. 785-630-308.

TOYOTA

■ **Corolla, 1.4 D4D, 2005, wersja soul - bogate wyposażenie, automatyczna skrzynia biegów, 17.000 zł.** Tel. 694-001-348.

■ **RAV-4, 1.8, 2003, 14.500 zł.** Tel. 511-745-642.

CZĘŚCI

■ **Sprzedam 4 stalowe felgi do opla astry II, 200 zł.** Tel. 509-752-101.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLEŚNICKIEGO

Zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. - Dz. U. z 2013r., poz. 1235, ze zm.); art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. - Dz. U. z 2013r., poz. 267, ze zm.) oraz art. 11a i art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. - Dz. U. z 2015r., poz. 2031), informuję ogół społeczeństwa, poprzez podanie niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości:

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Oleśnicy (www.powiat-olesnicki.pl)
- na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oleśnicy ul. Słowackiego 10
- na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek-Ratusz
- w prasie lokalnej

że w dniu 18 grudnia 2015r. została wydana decyzja Nr 3/2015:
- uchylająca decyzję Starosty Oleśnickiego Nr 1/2013 z dnia 4 lutego 2013r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa i rozbudowa drogi gminnej klasy D1/2 – ul. Batalionów Chłopskich w Oleśnicy”
- udzielająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa i rozbudowa drogi gminnej klasy D1/2 – ul. Batalionów Chłopskich w Oleśnicy”
W Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Oleśnicy (ul. Słowackiego 10, II p. pokój nr 315, w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰) można zapoznać się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zawiadomienie ze skutkiem prawnym uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia (art. 49 kpa), zrealizowanego najpóźniej spośród wyżej podanych sposobów.

Starosta Oleśnicki Wojciech Kociński



PROMOCJA
SANEK
99 zł

Sklep „Michalek”
Oleśnica, ul. 3 Maja 22

Panorama Oleśnicka



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Bielany Wrocław.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B.

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-18.

ŁÓŻKA OD 650 zł
beata-meble.pl
Poniatowice tel. 604 068 826

SKLEPY PAPIERNICZE
BIUROSERWIS
56-400 Oleśnica
ul. Św. Jadwigi 4
tel./fax 71-399-98-75
papierniczamfol@gmail.com

56-400 Oleśnica
ul. Daszyńskiego 5F
tel./fax 71-314 76 92

56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01

USŁUGI REKLAMOWE
- **PIECZĄTKI od ręki**
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250



WZÓRBUD

Millennium II osiedle II

www.wzorbud.pl tel. 501 274 114

Fabryka Mebli **BODZIO**

Zapraszamy do 320 salonów firmowych w Polsce

www.bodzio.pl

NOWOŚĆ

2893,07

Kuchnia IWONA
kolor: buk polysk

20% RABAT

Fotel LIVONIA
706,32 565,05

Sofa AFRODYTA
1100,-
880,-

RABAT 20%

Fabryka Mebli BODZIO Bogdan Szewczyk Sp j. jest pośrednikiem kredytowym Credit Agricole Bank Polska S.A., Santander Consumer Bank S.A., Sygma Banque S.A. Oddział w Polsce, umocowanym do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu.
Reprezentatywny przykład dla kredytu 3x0%: Całkowita kwota kredytu: 2000 zł, okres kredytowania: 20 miesięcy, wysokość rat: 100 zł / m-c stopa stała oprocentowania kredytu: 0%, prowizja: 0 zł, odsetki 0%, RRSO: 0%, całkowity koszt kredytu: 0 zł, całkowita kwota do zapłaty: 2000 zł

HEIDELBERG

drukarnia wik

Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00

print dtp foto

Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

OKNA 6-komorowe PCV

146.5 206.5 143.5 143.5

CENY PRODUCENTA +VAT

DRZWI, ROLETY PCV ŻALUZJE, PARAPETY

FUH Kamil Wlusek
Dobroszyce, ul. Sportowa 10
tel. 0 691-196-110

RdI

www.rdi.pl • tel. 71 721 8000

Telewizja 150 kanałów w tym 40 HD + Internet 80 Mb/s (wysyłanie 20 Mb/s) = **59 zł**

Brutto (z VAT 23%)